

ISSN 1689-8664

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**POWIAT****Stypendia nie tylko
dla swoich**

str. 3

LIPNO**Jest nowy proboszcz**

str. 4

LIPNO**Jubileuszowy plac
zabaw**

str. 5

**GMINA
CHROSTKOWO****Makówiec najlepszy
u siebie**

str. 7

CZWARTEK

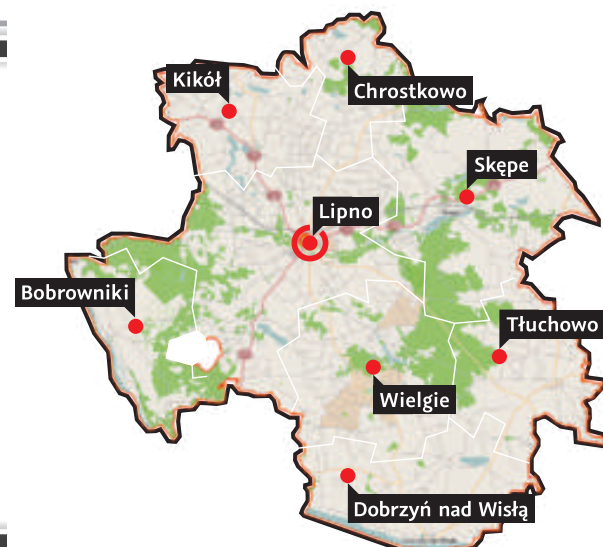
18 LIPCA 2019

ISSN: 1689-8664

1,99 zł

w tym 5% VAT

nr 29/2019 (540)

CLI**TYGODNIK REGIONU LIPNOWSKIEGO**

Kiedy miasto się odkorkuje?

LIPNO ➤ – Mieszkańcy pytają jaki jest stan związany z rondem i przebudową ulicy Mickiewicza. Załatane zostały dziury, a mowa o rondzie była już od dawna – przypomniał na sesji radny Dariusz Kamiński. My zapytaliśmy u źródła i okazuje się, że samo projektowanie potrwa jeszcze rok. O przebudowie póki co nie ma mowy



– To wszystko jest na etapie projektowania, nie potrafię wskazać terminu, bo to nie zależy od nas – mówi burmistrz Paweł Banasik. – Ma być przebudowywany odcinek od Radomic do skrzyżowania z „10” na Wojska Polskiego.

Pytanie radnego Kamińskiego to efekt oczekiwania i pewnego zniecierpliwienia mieszkańców Lipna stanem drogi krajowej nr 67 przebiegającej przez miasto i stanowiącej ulicę 3 Maja, Mickiewicza, Włocławską. Obietnicze strony kolejnych władz Lipna było już mnóstwo. Włodarze opo-

wiadali o wizytach w Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, o przewidywanych terminach realizacji inwestycji, ale przede wszystkim o jej kształcie. I już kierowcy i nie tylko żyją budową ronda, itd. Tymczasem zarządca dopiero projektuje i to jest na wstępnym etapie.

– W tym roku były analizowane sieci, czyli wszystko to, co jest pod ziemią i my wysłaliśmy to do projektantów, wysłała też spółka PUK, spółdzielnia, teraz jest to wszystko zbierane przez projektantów, czyli te wszystkie ko-

lizje, które są na trasie tej drogi, to może jeszcze chwilę potrwać. Pewnie znajdą jakiś sposób, żeby rozwiązać te wszystkie kolizje – wyjaśnia inżynier miasta Robert Kapuściński. – Projektanci muszą do tego podejść mocno, bo bez tego nie da się zrobić projektu.

O konkretnych więc nie sposób już mówić, bo nie ma do tego podstaw dokumentacyjnych. Wszelkie wieści przekazywane dotychczas mieszkańcom mogą być jedynie marzeniami mówcy czy wizją drogową poszczególnych osób. My, żeby uniknąć spekulacji, o plany drogowe dla DK 67 w rejonie Lipna zapytaliśmy u zarządcy drogi, którym jest Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad.

– Trwają prace projektowe – informuje Tomasz Okoński, rzecznik Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Bydgoszczy. – Planujemy je zakończyć w połowie przyszłego roku. Po zakończeniu prac nad dokumentacją będę mógł podać więcej szczegółów.

Dokończenie na str. 2**Gmina Lipno/Gmina Wielgie**

Piraci drogowi stracili prawka

Policjanci Wydziału Ruchu Drogowego KPP w Lipnie od 1 czerwca do 5 lipca br. zatrzymali siedem praw jazdy za lekceważące łamanie przepisów dotyczących ograniczeń prędkości. Nieodpowiedzialni kierowcy ponad dwukrotnie przekraczali dozwoloną prędkość w terenie zabudowanym.



Mundurowi z lipnowskiej komendy realizując zadania z KMZB, tylko w czerwcu zatrzymali pięć praw jazdy. W czterech przypadkach do przekroczenia prędkości powyżej 50 km/h doszło w Karnkowie, na drodze krajowej nr 10. Miejsce to wskazane zostało przez okolicznych mieszkańców na KMZB. Nowe narzędzie informacji okazało się tu skuteczną metodą eliminacji kierujących, którzy zapominali zdjąć nogi z gazu.

– Do pierwszego zatrzymania prawa jazdy w Karnkowie doszło 3 czerwca. 33-latek kierujący volswagenem przekroczył tego dnia dozwoloną prędkość o 61 km/h. 14 czerwca również 33-latek, ja-

dąc skodą, przekroczył ponad dwukrotnie dozwoloną prędkość o 61 km/h. W kolejnym przypadku 17 czerwca 25-letnia kobieta z powiatu płockiego jechała o 54 km/h za szybko. Ostatnim kierującym, który traktował drogę krajową jako tor wyścigowy, był 40-latek, który 30 czerwca kierował hondą, mając na liczniku o 52 km/h za dużo. Poza tym 27 czerwca prawo jazdy w obszarze zabudowanym stracił 27-letni kierowca samochodem ciężarowym, który na drodze wojewódzkiej w Makówcu jechał o 63 km/h za szybko – relacjonuje st. asp. Monika Grzelak z KPP Lipno.

Dokończenie na str. 3

20-latek mocno nabroił

LIPNO ▶ Policjanci z lipnowskiej komendy zatrzymali 20-latkę, który za wszelką cenę usiłował uniknąć spotkania z mundurowymi. Mężczyzna nie zatrzymał się do kontroli i zaczął uciekać, najpierw autem, a później pieszo... Gdy został zatrzymany przez funkcjonariuszy okazało się, że nie miał prawa jazdy i był pod działaniem marihuany

W piątek (12.07) policjanci ruchu drogowego postanowili zatrzymać do kontroli drogowej kierującego oplem. Wydali kierującemu polecenie, jednak ten nie reagował i zaczął uciekać. Funkcjonariusze włączyli sygnały świetlne oraz dźwiękowe i ruszyli za nim. Po kilku minutach 20-latek wjechał w jedną z ulic Lipna, porzucił pojazd i próbował pieszej ucieczki. Mundurowi zatrzymali mężczyznę, który stał się agresywny. Musieli go obezwładnić.

– Po sprawdzeniu w policyjnej bazie okazało się, że mieszkaniec powiatu lipnowskiego nie posiada prawa jazdy. Dodatkowo jego zachowanie wskazywało, że mógł znajdować się pod działaniem alkoholu, bądź narkotyków. 20-latek poddano badaniu, które wykluczyło, aby spożywał alkohol, jednak potwierdziło, że kierował pojazdem pod działaniem marihuany. Mężczyzna został przewieziony do szpitala, aby pobrać krew do analizy celem potwierdzenia wyniku nar-

kotestu. Za swoje czyny odpowie przed sądem – mówi st. asp. Monika Grzelak z KPP Lipno.

Za kierowanie pod wpływem narkotyków grozi do 2 lat pozbawienia wolności. Policjanci przypominają również, że niezatrzymanie się do kontroli drogowej jest przestępstwem zagrożonym karą do 5 lat więzienia. Skutkiem jego popełnienia jest również orzeczenie przez sąd zakazu prowadzenia pojazdów na okres od roku do 5 lat.

(ak)

Lipno

Narkotyki w BMW

Policjanci z Lipna zatrzymali 21-letniego mężczyznę, który kierował samochodem pod wpływem narkotyków. U 18-letniego pasażera auta zabezpieczyli marihuanę. Obaj mężczyźni zostali zatrzymani.



W minioną niedzielę (14.07) tuż po północy policjanci lipnowskiej komendy zatrzymali do kontroli drogowej osobę BMW. Jak wynikało z posiadanych przez nich informacji, osoby znajdujące się w pojeździe mogły posiadać przy sobie nar-

kotyki. Po zatrzymaniu pojazdu zainteresowanie mundurowych wzbudziło niespokojne zachowanie 18-letniego pasażera. Podczas przeszukania ujawnili przy nim marihuanę.

Kierujący również był wyraźnie zdenerwowany, a jego

żrenice były przekrwione. Z jego zachowania wynikało, że mógł znajdować się pod działaniem środków odurzających. Policjanci poddali 21-latkę badaniu testerem na obecność środków psychoaktywnych, który wykazał, że był pod działaniem marihuany i amfetaminy. W celu ostatecznej weryfikacji kierowcy pobrano krew do dalszych badań i zatrzymano prawo jazdy.

Za posiadanie środków odurzających grozi kara do 3 lat więzienia, natomiast kierowanie pod wpływem narkotyków zagrożone jest karą 2 lat pozbawienia wolności i orzeczeniem zakazu kierowania.

(ak), fot. ilustracyjne

Lipno

Kiedy miasto się odkorkuje?

Dokończenie ze str. 1

Celem tej inwestycji jest poprawa stanu nawierzchni, poprawa płynności ruchu i komfortu użytkowników drogi, co przyczyni się do poprawy bezpieczeństwa ruchu drogowego na drodze krajowej nr 67. Planowana inwestycja swoim zakresem obejmuje rozbudowę DK 67 na odcinku długo-

ści około 7 kilometrów. W szczególności będzie to wzmocnienie nawierzchni, wyznaczenie pasów dla pojazdów skręcających w lewo (lewoskrętów), budowę chodników, wykonanie oznakowania pionowego i poziomego oraz likwidację kolizji z istniejącą infrastrukturą.

Do tematu wrócimy więc

po pewnie za rok, by poinformować jak wygląda projekt i na kiedy planowana jest przebudowa. Póki co musimy uzbierać się w cierpliwość i poruszać się ulicami: 3 Maja, Mickiewicza i Włocławską, a więc przez centrum miasta, w lipnowskim tempie.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

W SKRÓCIE

GMINA LIPNO Przebudują drogi z Kłokocka

8 lipca wójt Andrzej Szychulski podpisał z wojewodą Mikołajem Bogdanowiczem umowę na dofinansowanie przebudowy drogi gminnej Białowieżyn-Kłokock. Inwestycja kosztować będzie 1,362 mln zł, a dofinansowanie wynosi 680 tysięcy złotych. Wsparcie pochodzi z Funduszu Dróg Samorządowych, a gmina Lipno znalazła się w gronie 34 samorządów, których wnioski zyskały najwyższą liczbę punktów. Jest jeszcze druga dobra wiadomość dla mieszkańców Kłokocka, bowiem przebudowy doczekała się także droga z tej wsi do Głodowa. Nowa nawierzchnia pokryje 995 metrów bieżących tej drogi gminnej. Prace wykonuje lipnowskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych. Koszt przedsięwzięcia to 863 tys. złotych, a dofinansowanie w ramach modernizacji drogi dojazdowej do gruntów rolnych to 81 tys. zł. Asfalt pokryje drogę przez Tomaszewo, Hutę Głodowską i Rumunki Głodowskie.

SKĘPE Nasadzili drzew i krzewów

Na skwerku miejskim przy Rynku w Skępem i wokół świetlicy wiejskiej w Żuchowie przybyło 706 krzewów i drzewek. Są wśród nich tawule, bukszpany, jałowce, cisy, sosny, berberysy, świerki, jodły i nie tylko. Koszt tego ekologicznego przedsięwzięcia to 14,5 tys. złotych, a 9,260 złotych stanowi dotacja z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Toruniu.

LIPNO Najlepszy film na naszym ekranie

Już 19 lipca, w najbliższy piątek o godzinie 18.00 w kinie Nawojka rozpocznie się emisja filmu "Green Book". To oskarowy komediodramat amerykański. Organizatorem jest Dyskusyjny Klub Filmowy.

LIPNO Pojechali na kolonie

12 lipca 45 dzieci z naszego miasta wyjechało na 10-dniowe kolonie. Pobyt naszych małych mieszkańców nad morzem sfinansowała Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Koloniści są zakwaterowani w ośrodku OKW "Gryfia" w Jarosławcu.

POWIAT Konkurs dla rolników

Tylko do najbliższego piątku, 19 lipca można zgłaszać się do konkursu na najlepszego rolnika powiatu lipnowskiego. Celem zmagania jest przede wszystkim popularyzacja działań naszych rolników, ich osiągnięć zawodowych i społecznych, przywiązania do tradycji, wzorowego prowadzenia gospodarstw rolnych. Zgłoszenia można składać w Starostwie Powiatowym w Lipnie, przy ulicy Sierakowskiego 10 b, w pokoju nr 28 lub listownie z dopiskiem "Rolnik powiatu lipnowskiego 2019".

LIPNO Herosi wygrywania

78.032 głosy zdobyła zgłoszona do konkursu "Lokalni herosi – 100 inicjatyw na 100-lecie odzyskania niepodległości lipnowska propozycja "Piachogry – plac zabaw na piachach". Inicjatorami walki o głosy i autorami pomysłu są Anna Sawicka-Borkowicz z "Zieloną lipą" i Jerzy Kałka, Jerzy Kowalczyk ze sklepu "Groszek". Organizatorzy ogólnopolskich zmagania zakwalifikowali do głosowania 403 projekty, granty przyznane zostały 100. Nasza propozycja uplasowała się na 8. miejscu, zdobyła grant i zamieniła się w nowoczesny plac zabaw z parkiem linowym, zjeżdżalnią i huśtawkami oraz sąsiadującym z miejscem dla najmłodszych rowerowym torem przeszkód, czyli pumtrackiem. Miejsce rekreacji jest już ogólnodostępne. Więcej o otwarciu miejsca rekreacji na piachach znajdziecie w dzisiejszym numerze CLI.

LIPNO Przedszkole z nowym dachem

Zakład Gospodarki Mieszkaniowej wykonuje roboty dekarские (blacha trapezowa, brązowa, wraz z obróbkami blacharskimi i pasami nadrynnowymi) na 265-metrowym dachu Zespołu Przedszkoli Miejskich nr 1 w Lipnie. Jest to część dachu przedszkola nad prawym skrzydłem budynku.

LIPNO Kosmiczna jak nowa

Lipnowskie Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych zakończyło prace drogowe na ulicy Kosmiczej. Zniszczoną nawierzchnię na 300 metrach kwadratowych pokryła nowa kostka brukowa. Była to inwestycja sfinansowana przez ratusz.

LIPNO Ulice w budowie

W miniony poniedziałek burmistrz Paweł Banasik podpisał umowy z wykonawcami inwestycji drogowych w mieście. Najdogodniejszą ofertę (spośród siedmiu zgłoszonych) w przetargu na przebudowę (poprzez położenie kostki brukowej) 68 metrów bieżących ulicy Ptasiej i 73 metrów bieżących ulicy Skalnej złożył wykonawca Dariusz Rapięwicz z Tupadł w gminie Wielgie. Koszt to 110 tysięcy złotych, a termin na wykonanie upływa 27 września 2019 roku. Przetarg natomiast na większą inwestycję, czyli przebudowę ulicy Pomorskiej na 600 metrach bieżących, z warstwą odsączającą i odcinającą, rowem odwadniającym oraz nawierzchnią asfaltową wygrała (spośród trzech ubiegających się) firma Mariana Tompalskiego z Makówca w gminie Chrostkowo. Koszt to niespełna 300 tysięcy złotych. Pomorska zostanie przebudowana maksymalnie do 12 września 2019 roku.

Lidia Jagielska

Stypendia nie tylko dla swoich

POWIAT ▶ Samorząd Torunia nie przyznał stypendium dwóm prymuskom pochodzącym z naszego powiatu, a uczącym się w grodzie Kopernika. Interwencję w tej sprawie zapowiedział wóldarz naszego powiatu. Lipnowscy radni powiatowi natomiast uchwalili jednogłośnie zasady przyznawania stypendiów dla uczniów szkół prowadzonych przez powiat i nie uzależniają nagrody od miejsca zamieszkania ucznia

Stypendium naukowe kojarzy się z wynikami w nauce i wydaje się, że może być uzależnione od innych czynników, choćby miejsca zamieszkania. Bo jeśli dana szkoła przyjmuje w swoje szeregi uczniów spoza danej miejscowości, to powinna zapewnić mu taką samą pulę praw i obowiązków jak pozostałym. Wygląda jednak na to, że nie wszędzie tak jest. O bulwersującym przypadku naszych uczennic zgłębiających wiedzę w szkole toruńskiej poinformował w czasie sesji rady powiatu starosta Krzysztof Baranowski i sam zapowiedział swoją wyrażoną reakcją na zachowanie władz Torunia.

– Mam wiele pytań, próbuję i dlatego wyjaśniam, że u nas zo-

stał ustalony regulamin w sprawie stypendiów przyznawanych przez nasz organ prowadzący dla uczniów za wyniki w nauce i plan, ile tych stypendiów w danej szkole może być przyznanych – wyjaśnia starosta lipnowski Krzysztof Baranowski. – Pytania mieszkańców dotyczą sytuacji, gdy dwoje uczniów chodzących do szkół w Toruniu, bardzo dobrych uczniów, prymusów, nie otrzymało stypendiów prezydenta miasta Torunia dlatego, że ich regulamin stanowi, iż mieszkańcom spoza Torunia stypendium się nie należy. Tyle, że subwencję oświatową bierze miasto Toruń. To jest delikatnie mówiąc dyskryminowanie obywateli. Czy to jest normalne, że bierze się na ucznia subwencję,

a nie chce się dać nagrody za wyniki w nauce? A my, czyli starosta lipnowski z zarządem, mamy dać stypendium, czyli przyznać przez 10 miesięcy 200 złotych, kiedy subwencja idzie do Torunia, bo rodzice i dziecko zdecydowali się na szkołę w tamtym mieście? Dlatego jeszcze raz apeluję do naszych kochanych rodziców i dzieci: zanim podejmiecie decyzję o wyborze szkoły, dokładnie zastanówcie się. Ja przez 13 lat mojego urzędowania tutaj spotykałem się z wieloma takimi wizytami, gdy rodzice opowiadają mi, że dziecko ma bardzo dobre wyniki w nauce. Nasz regulamin mówi, że dziecko z Lipna, Włocławka czy Torunia uczące się w naszej szkole jest traktowane tak samo. Do

Michała Zeleskiego, prezydenta Torunia, napiszę list z ubolewaniem i argumentacją, że jeśli u nas w szkole uczy się dziecko z Torunia i zasługuje na stypendium, otrzymuje je.

Starosta lipnowski już zdradza, że myśli nad zwiększeniem liczby stypendiów w szkołach prowadzonych przez nasz powiat. Obecnie jest ich 25. Każda szkoła ma regulaminowo przyznaną liczbę nagród dla najbardziej uzdolnionych uczniów, z najlepszymi wynikami w nauce, jakie może przyznać w danym roku. Stypendia w powiecie lipnowskim przyznawane są sprawiedliwie, bo jedynym kryterium jest średnia ocen. Nie liczy się miejsce zamieszkania.

– Stypendia przyznajemy

25 najzdolniejszym uczniom – wyjaśnia przewodnicząca rady powiatu Anna Smużewska. – Dla Zespołu Szkół w Lipnie jest to 5 stypendiów, dla Szkoły Muzycznej 4 stypendia, dla Zespołu Szkół Specjalnych 4, dla Zespołu Szkół w Skępem 3, w Dobrzyniu nad Wisłą 2, dla technikum w Lipnie typu maturalnego 4, dla pozostałych 3. Jest jeszcze zapis, że jeśli któraś ze szkół nie wyczerpie swojego limitu, to zarząd ma możliwość przekierować do innej szkoły. Łącznie w budżecie mamy zaplanowane środki na 25 stypendiów.

Radni jednogłośnie uchwalili zasady udzielania stypendiów dla uczniów szkół prowadzonych przez powiat lipnowski.

Lidia Jagielska

Powiat

Gotowi na wszystko

Powiatowy Zespół ds. Zarządzania Kryzysowego pod przewodnictwem starosty lipnowskiego Krzysztofa Baranowskiego przeprowadził wraz z Gminnym Zespołem Zarządzania Kryzysowego Gminy Kikół wspólne ćwiczenia pod kryptonimem „KOBRA 2019”.

Do wzięcia udziału zostali zaproszeni przedstawiciele wszystkich gmin z terenu powiatu lipnowskiego, a także Komendant Powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Lipnie, Komendant Powiatowy Policji w Lipnie wraz ze współpracownikami oraz przedstawiciele inspekcji powiatowych, a także Wojskowej Komendy Uzupełnień we Włocławku. Ćwiczenia zostały podzielone na dwie części, w części teoretycznej zostały zaprezentowane i przedyskutowane scenariusze

epizodów mogących zaistnieć na terenie powiatu, a wymagających współdziałania na szczeblu powiatowym.

Podczas burzliwej narady ustalono nie tylko potencjalne zagrożenia, które mogłyby się pojawić w wyniku np. wybuchu bombowego w budynku szkoły, włamania do stacji uzdatniania wody z podejrzeniem zanieczyszczenia ujęcia wody pitnej, czy znalezienia padłych zwierząt w zbiorniku wodnym, ale także wspólne wnioski w zakresie

minimalizowania wpływu tego typu zdarzeń na życie i normalne funkcjonowanie mieszkańców gmin czy powiatu.

Dzięki wymianie zdań udało się wypracować wspólne wnioski w zakresie zarówno tego jak minimalizować ryzyko wystąpienia danych zagrożeń, jak również jakie działania na przyszłość należałoby podjąć w przypadku czasowego braku np. wody pitnej dla mieszkańców oraz zwierząt hodowlanych.

Drugą część ćwiczeń stano-

wił pokaz współdziałania służb w terenie. W manewrach wzięły udział jednostki ochotniczej straży pożarnej z Kikoła, Chlebowa oraz Moszczonogo, a także lipnowskiego WOPR i policji. Zebrani mogli obserwować na żywo jak ewentualnie mogłaby przebiegać akcja gaszenia pożaru, pościgu policyjnego za grupą uzbrojonych osób oraz ich zatrzymanie we współpracy z jednostką WOPR-u.

– Takie ćwiczenia w terenie to nie tylko widowiskowa „akcja”, ale przede wszystkim możliwość praktycznego sprawdzenia, jak dane zdarzenie może wyglądać,

jak przebiegałaby ewentualna współpraca różnych jednostek i służb. Takie symulacje pozwalają przede wszystkim na sprawdzenie jak zafunkcjonują teoretyczne rozwiązania „na sucho”, ponieważ przy prawdziwym zdarzeniu nie ma czasu na zastanawianie się jak będzie lepiej, a nam wszystkim zależy nie tylko na bezpieczeństwie mieszkańców, ale też na tym, żeby służby wyjeżdżające do akcji wracały w takim samym składzie – mówi starosta Krzysztof Baranowski.

(ak)

Gmina Lipno/Gmina Wielgie

Piraci drogowi stracili prawka

Dokończenie ze str. 1

Na początku lipca (02.07) 50-letni mieszkaniec gm. Lipno stracił prawo jazdy, pędząc w Zadusznikach land roverem o 59 km/h za szybko, a dwa dni później (04.07) w Dobrzyniu nad Wisłą 20-letni kierowca mercedesa, który przekroczył dozwoloną prędkość o 55 km/h.

Policja ukarała już mandatami sprawców wykroczenia – rażącego przekroczenia do-

puszczalnej prędkości w obszarze zabudowanym powyżej 50 km/h, a w niektórych przypadkach sporządziła wnioski o ukaranie do sądu.

Zatrzymane prawa jazdy przesłała do właściwego starosty, który z kolei wyda decyzję administracyjną i formalnie zatrzyma dokument na okres 3 miesięcy. Jeśli jednak osoba będzie prowadziła auto bez uprawnień, okres ten przedłu-

ży się do 6 miesięcy, a kolejna „wpadka” zakończy się cofnięciem uprawnień i koniecznością ponownego zdawania egzaminu.

Pamiętajmy, że pośpiech może nas kosztować nie tylko utratę uprawnień do kierowania, ale również zdrowie, a nawet życie!

(ak)

fot. archiwum

OGŁOSZENIE

PRACA SEZONOWA 2019! od około 17.07.2019r !!!

**Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna NOWE POLE
w Miesiączkowie k. Górzna, pow. brodnicki**

zatrudni osoby chętne do pracy sezonowej przy zbiorze:

- WIŚNI
- Zapewniamy bezpłatny transport.
- Dodatkowe informacje pod nr. tel.

**509 916 399, 661 888 184,
56 49 888 34 (7:00-15:00)**

Przystanki i godziny autobusu:

1. Skępe 5¹⁵
2. Lipno (netto) 5³⁰
3. Makówiec 5⁴⁰
4. Nadroże 5⁵⁵
5. Rypin (ul.Lipnowska) 6¹⁰
6. Rypin (ul.Brodnicka) 6¹²
7. Świdziebnia 6²⁵
8. Górzno 6⁴⁵



Jest nowy proboszcz

LIPNO 8 lipca biskup diecezji włocławskiej ks. Wiesław Alojzy Mering uroczystie wprowadził do lipnowskiej fary jej nowego proboszcza, ks. Mirosława Korytowskiego



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL



– Staję przed wami w tym jakże ważnym dla mnie dniu pełen obaw, lęków, niepewności – mówił w pierwszych słowach skierowanych do swoich lipnowskich parafian ks. Mirosław Korytowski. – Po głowie toczą się myśli, jak to będzie, czy sobie poradzę i szukam wsparcia u tych, którzy teraz zawsze otaczają i na których zawsze mogę liczyć. Jak dziecko rzuca się w ramiona ojca, matki, tak i ja kapłan rzucam się w ramiona Boga Ojca i modlę się słowami „tato, ty wiesz, co dla mnie najlepsze, ty wiesz więcej niż ja, więc oddaję się tobie z ufnością”. Dziękuję biskupowi włocławskiemu za osobiste wprowadzenie, za zaufanie. Cieszę się, że dzisiaj jest ze mną moja mama, siostra i siostrzeniec. Dom rodzinny zawsze będzie dla mnie ostoją. Na mojej drodze zawsze ważną rolę odgrywali przyjaciele,

bo słusznie ktoś powiedział, że człowiek bez przyjaciół umiera. Ważny dla mnie jest każdy człowiek.

Ks. Mirosław Korytowski na stanowisku proboszcza lipnowskiej parafii pod wezwaniem WNMP zastąpił ks. Henryka Ambroziaka, który odszedł na emeryturę. Nowy proboszcz święcenia kapłańskie przyjął 3 czerwca 1995 roku. Proboszczem był dotychczas w Rossoszycy. Urodził się i wychował w Piotrkowie Kujawskim.

– Nie bierze się wędki przypadkowo, ona ma służyć w zdobywaniu pokarmu, w przyniesieniu radości, ma służyć radości, dostatku, zasobności – mówił w niedzielę biskup włocławski ks. Wiesław Alojzy Mering. – I to jest właśnie rola proboszcza, który ma troszczyć się, sprawić, by jego wierni czuli się w kościele jako wspólnocie akceptowani,

by mieli poczucie swojej godności, żeby mogli wychodzić stąd nakarmieni tymi cudami, które Chrystus nam zostawił. To łowienie, posługiwanie się wędką słowa, jest pierwszym zadaniem proboszcza. Ważne będzie kontynuowanie dzieł poprzedników, ale najważniejsze będzie, żeby proboszcz Mirosław mógł powiedzieć, że ten kościół jest domem Boga, bo przecież Bóg jest domem człowieka. Kościół jako wspólnota musi być domem ludzi.

Duszpasterzował będzie w lipnowskiej farze razem z dwoma wikariuszami: dotychczasowym ks. Jakubem Kupińskim (z 3-letnim stażem kapłańskim) i posługującym w Lipnie od kilku tygodni ks. Adrianem Niebudkiem (z 5-letnim stażem kapłańskim).

– Ksiądz Mirosław Korytowski miał piękne sukcesy

w Rossoszycy – przypomniał ordynariusz ks. bp. Mering. – To była jego pierwsza parafia proboszczowska. Przyszedł do kościoła kompletnie zrujnowanego, gdyby tam nie pojawiła się jego wola pracy i umiejętności tej pracy, trudne zabiegi ks. Mirosława o środki, to dzisiaj być może tego kościoła w Rossoszycy by nie było. Zostawił po sobie świątynię umocnioną, upiększoną i stabilną. Ja wiem, że Rossoszycza płacze za ks. Mirkiem dzisiaj, ale mam też świadomość, że tu w Lipnie jest jeszcze bardziej potrzebny. Zapewne wielu tutejszych wiernych myśli jeszcze o poprzednim proboszczu, którzy odszedł na własne życzenie, ale wielu przyzwyczaiło się do jego sposobu bycia. Życzę, by proboszcz Mirosław, kontynuując wiele dobrych dzieł swoich poprzedników, zbudował tu dom wypełniony wiarą Boga,

radością, optymizmem, nadzieją. To są wartości, które potrafią nas jednoczyć, a pilniejszego zadania ponad jednoczenie obecnie w Polsce nie ma.

Proboszcza ks. Mirosława Korytowskiego przywitani w niedzielę księża z całej diecezji włocławskiej z jej ordynariuszem ks. bp. Wiesławem Meringiem i nowym dziekanem dekanatu lipnowskiego ks. Henrykiem Kołodziejczykiem (proboszcz parafii Michała Kozala zastąpił na stanowisku dziekana ks. Henryka Ambroziaka) na czele, parafianie, lipnowscy strażacy ochotnicy, dzieci z Regionalnego Zespołu Artystycznego TMZD, władze miasta z burmistrzem Pawłem Banasikiem i powiatu ze starostą Krzysztofem Baranowskim na czele.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska

Gmina Tłuchowo Gmina Tłuchowo

10 lat Zielonej Szkoły

Po dwóch tygodniach wspaniałej, intensywnej, ale i edukacyjnej zabawy, zakończył się sezon Zielonej Szkoły w Turzy Wilczej. Dzieci i młodzież biorąca udział w spotkaniach podziękowała opiekunom zajęć.



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

Przygoda dzieci z Zieloną Szkołą trwała dwa tygodnie, zaś wspomnienia pozostaną na za-

wsze. Dla uczniów był to przede wszystkim wypoczynek, ale również i edukacja, ponieważ od-

bywające się zajęcia miały charakter tematyczny. Turzę Wilczą odwiedzili strażacy i policja, aby

przeprowadzić pogadankę jak bezpiecznie spędzać wakacje. Do świetlicy przybyli także pracownicy banku, by nauczyć młodzież przedsiębiorczości. Dzieci przez jeden dzień uczyły się także języka angielskiego. Poza tym odbyły się zajęcia rękodzielnicze, prowadzone przez osoby związane ze skansenem w Sierpcu. W ciągu dwóch tygodni przeprowadzone zostały również zajęcia czytelnicze i kulinarne, konkursy sportowe i wycieczka do Torunia. Organizatorzy zapewnili smaczny poczęstunek, watę cukrową, robioną przez Stowarzyszenie Pomocna Dłoń.

W tym roku była to wyjątkowa Zielona Szkoła, ponieważ obchodząca 10-lecie istnienia. Pomysł zorganizowania czasu wolnego dla dzieci przez okres wakacji zrodził się w 2009 roku i trwa do dziś. Z inicjatywą wyszły wtedy panie z KGW „Nowoczesna gospodyni”.

W piątek 12 lipca odbyło się oficjalne zakończenie spotkań w Turzy Wilczej. Przybyli goście wspólnie świętowali 10-lecie już tradycję. Dzieci i młodzież przygotowały dla licznie zgromadzonej publiczności przedstawienie oparte na motywach wiersza Juliana Tuwima „Rzepka”. – Pragniemy serdecznie podziękować wszystkim zaangażowanym w organizację Zielonej Szkoły. Bez państwa nic byśmy nie osiągnęły. Za rok również się spotkamy. Będziemy z wami tak długo, jak długo będą dzieci chętne do wspólnej zabawy – mówiła Beata Żuchowska, sołtys Turzy Wilczej.

Na koniec panie z „Nowoczesnej gospodyni” częstowały pysznym jubileuszowym tortem.

Przypomnijmy, że zorganizowanie zajęć możliwe było dzięki wsparciu m.in. gminy Tłuchowo i Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

Tekst i fot. (mb-g)

Jubileuszowy plac zabaw

LIPNO 11 lipca dzieci otworzyły uroczyste bogato wyposażony, bajeczny i niezwykle plac zabaw „Na piachach” w parku miejskim, zainicjowany i zrealizowany przez stowarzyszenie „Zielona lipa” i sklep „Groszek” z krajowego grantu dla 100 inicjatyw na 100-lecie odzyskania niepodległości



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

– Dziękuję sprawcom całego zamieszania, a więc przede wszystkim głosującym na ten lipnowski projekt w programie „Lokalni herosi”, ale także inicjatorom: Annie Sawickiej-Borkowicz i Jerzemu Kałce – mówił w czwartek burmistrz Lipna Paweł Banasik. – Jest to już drugi zrealizowany nasz projekt. Pierwszy to muszla koncertowa, która też została wygłoszona i wyremontowana w ubiegłym roku. Dziękuję tym, którzy udział w głosowaniu brali i już dzisiaj zachęcam do udziału w kolejnej tego typu inicjatywie, a mogę zdradzić,

że pojawi się ona jeszcze w tym roku, może nawet za tydzień. Takie projekty obywatelskie są najbardziej cenne, mieszkańcy cenią to, co sobie wygłoszą.

Anna Sawicka-Borkowicz ze stowarzyszeniem „Zielona lipa” i Jerzy Kałka ze sklepu „Groszek” wymyśliли i zgłosili w ubiegłym roku projekt placu zabaw na piachach do udziału w ogólnopolskiej walce o głosy. 100 najwyższych ocenionych głosami mieszkańców inwestycji otrzymało granty i zostało zrealizowanych w całej Polsce, a to wszystko na 100-lecie odzyskania niepodległości, w ra-

mach projektu „Lokalni herosi”.

– Bardzo dużo pracy w ten plac włożyli lipnowskie Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych – dodaje wódtarz Lipna. – Dziękuję więc za zaangażowanie prezesowi PUK Marcinowi Kawczyńskiemu i inżynierowi miasta Robertowi Kapuścińskiemu. Dzieciom życzę, by radośnie się tu bawiły i jak najwięcej tu przebywały.

– Dziękuję burmistrzowi, który pozwolił nam na tym placu wiele rzeczy zmienić i prezesowi PUK za zrównanie tego terenu z ziemią – mówiła Anna Sawicka-Borkowicz. – Dziękuję za wsparcie Aleksandrze Rybce oraz sklepowi „Groszek”, którego pracownicy liczyli paragony i pomagali nam bardzo. Mówiło się, że Lipno to małe miasto i nie mamy rady tego grantu wygrać. Okazało się, że jest nas dużo, że potrafimy się zaangażować i wygrać tak wspaniałą rzecz. Ta sama inicjatywa „Herosi przedsiębiorczości” rusza w tym roku po raz kolejny i my wspólnie z panem Jurkiem Kałką wymyśliłmy, że chcemy to miejsce rozwinąć dalej, chcemy żeby stały

tu lampy i żeby pojawiły się kamery zabezpieczające to miejsce przed aktami wandalizmu.

O szczegółach kolejnego „lipnowego” pomysłu będziemy tradycyjnie informować na naszych łamach i, tak jak w przypadku dwóch zwycięskich projektów, zachęcać do głosowania. Czwartkowe otwarcie placu zabaw na piachach pokazało jak bardzo lipnowskie dzieciaki takiego miejsca potrzebowały. Plac jest doskonale wyposażony, bezpieczny i zlokaliz-

owany na skraju parku miejskiego, a więc w miejscu wymarzonego do zabawy dla dzieci i relaksu dla opiekunów. W czwartek wypełnił się po brzegi, dzieci testowały sprzęt, rodzice podziwiali, organizatorzy z wódtarzem miasta i licznie przybyłymi mieszkańcami bawili, nagradzali, częstowali słodkościami.

Inicjatorom i wykonawcom gratulujemy zapału i pomysłowości oraz dobrej wizji dla Lipna.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



MATERIAŁ INFORMACYJNY

POPROŚ SWOJEGO LEKARZA O E-RECEPTĘ

Ile razy nie mogłeś wykupić leków, bo farmaceuta nie był w stanie odczytać nazwy przepisane leku? A ile godzin zmarnowałeś czekając w kolejce do lekarza, tylko po to, by dać Ci receptę na kontynuowanie leczenia? Teraz jest inaczej. Już dziś możesz poprosić lekarza o elektroniczną receptę, która ułatwi Ci życie.

W całej Polsce lekarze szkolą się do wystawiania e-recepty. Część z niej już korzysta, inni - z przyzwyczajenia - wolą tradycyjne recepty papierowe, które jednak nie są tak wygodne i bezpieczne jak elektroniczne.

E-recepta oszczędza czas lekarza i pacjenta oraz eliminuje błędy i sytuacje, w których np. farmaceuta nie może odczytać poprawnie nazwy leku. Ułatwia życie także pacjentom - mogą oni wykupić leki w różnych aptekach i w różnym czasie, nie tracąc przy tym refundacji. E-receptę doceniają szczególnie osoby przewlekle chore, dla których jest ona dużym ułatwieniem. Pozwala kontynuować leczenie bez kolejnej wizyty w gabinecie. Jeżeli pacjent zaloguje się na swoje Internetowe Konto Pacjenta (IKP) na pacjent.gov.pl, może także sprawdzić, jak stosować przepisane leki.

E-recepta ułatwi Ci życie

E-recepta to elektroniczny odpowiednik papierowej recepty. Od 2020 roku będzie obowiązkowa dla wszystkich, tak samo jak obecnie elektroniczne zwolnienie lekarskie. Podstawowa

różnica między starą a nową jest taka, że zamiast tradycyjnej recepty, dostaniemy jedynie wydruk informacyjny albo receptę otrzymamy sms-em lub e-mailem.

Jak to wygląda w praktyce?

Lekarz wypisuje leki. Następnie daje nam wydruk informacyjny albo e-mailem lub/i SMS-em otrzymujemy 4-cyfrowy kod, który wraz z numerem PESEL podajemy w aptece. Na tej podstawie farmaceuta wydaje nam leki.



Jeżeli na e-recepte zapisanych jest kilka leków, a w aptece dostępny jest tylko jeden z nich, możemy go kupić od razu, a pozostałe gdzie indziej. Sprawdźmy. Nie trzeba już szukać apteki, w której wszystkie lekarstwa będą dostępne w tym samym czasie.

System działa od początku roku w każdej aptece w naszym regionie i coraz więcej lekarzy zaczyna z niego już korzystać.

Korzystanie z elektronicznych recept w regionie potwierdzają farmaceuci. – Jakiś czas temu zaczęli się do nas zgłaszać pierwsi pacjenci z e-receptami. Cieszy nas to, bo potrzebny jest czas na wdrożenie się w nowy system. Jak wiadomo e-recepty mają być obligatoryjnie już od stycznia 2020 roku. Cyfryzacja jest nieunikniona, a e-recepty to świetne rozwiązanie – uszyliśmy w aptece „Medicus” w Lipnie. Twoje zdrowie w jednym miejscu

Twoje zdrowie w jednym miejscu

Ministerstwo Zdrowia cyfryzuje system stopniowo w całej Polsce. Każdy pacjent, oprócz możliwości otrzymania e-recepty, e-skierowania czy e-zwolnienia, może również korzystać z Internetowego Konta Pacjenta - bezpłatnej aplikacji Ministerstwa Zdrowia, którą można porównać do „cyfrowej karty pacjenta”. Szybko i bezpiecznie znajdziemy w niej informacje o leczeniu: swoim, swoich dzieci lub osoby, która nas do tego upoważniła.

Na IKP sprawdzimy otrzymane e-recepty, e-skierowania i związane z nimi terminy zaplanowanych konsultacji, zabiegów lub pobytów w szpitalu i uzdrowisku, a także historię wizyt od 2008 r., za które zapłacić NFZ. Konto możemy udostępnić także lekarzowi oraz farmaceucie, by mogli się zapoznać z przebiegiem naszego leczenia oraz przyjmowanymi lekami. Pozwoli to uniknąć przepisywania preparatów medycznych wchodzących w niepożądane reakcje.

Wejdź na swoje konto pacjenta

Do Internetowego Konta Pacjenta mamy wygodny wgląd z każdego miejsca na świecie - wystarczy komputer lub telefon komórkowy z dostępem do internetu. Konto dostępne jest na stronie pacjent.gov.pl, po zalogowaniu się za pomocą profilu zaufanego. Aby otrzymywać e-recepty i e-skierowania SMS-em i/lub e-mailem, konieczne jest ustawienie powiadomień w zakładce „moje konto”.

Nie masz profilu zaufanego? Już teraz załóż go bezpłatnie.

Przez internet

- 1 Zaloguj się na swoje konto bankowe
- 2 Odszukaj opcję założenia profilu zaufanego
- 3 Bank potwierdzi Twoją tożsamość i gotowe!

W urzędzie

- 1 Zarejestruj się na stronie pz.gov.pl
- 2 Do 14 dni potwierdź rejestrację w jednym z punktów oznaczonych znakiem PZ (np. w urzędzie skarbowym lub oddziale NFZ)

Listę dostępnych banków oraz punktów potwierdzających znajdziesz na pz.gov.pl.

Cyfryzacja usług publicznych to bezsprzeczne korzyści dla nas wszystkich. Bez wychodzenia z domu załatwiamy wiele spraw. Możemy złożyć firmę, rozliczyć podatki, zdobyć informacje o statusie interesującej nas działki lub przejrzeć księgi wieczyste. Elektroniczność coraz śmielej obejmuje inne dziedziny, jak wymiar sprawiedliwości czy ochrona zdrowia. Internetowe Konto Pacjenta to szybki dostęp do informacji gromadzonych w NFZ, m.in. na temat udzielonych nam świadczeń, zrefundowanych leków, itp. A do tego, że e-recepta jest rozwiązaniem przelotowym, chyba nikogo przekonywać nie trzeba. E-administracja równa się sprawne państwo. Systematycznie rozszerzamy gamę e-usług, bo to jeden z priorytetów Planu Morawieckiego. A najważniejszym celem tego planu jest poprawa jakości życia Polaków.

Anna Gembricka

wiceminister inwestycji i rozwoju



Obchodzili święto gminy

TŁUCHOWO ▶ Po raz kolejny w Tłuchowie odbyło się święto gminy. W ubiegłą niedzielę mieszkańcy tłumnie zgromadzili się na boisku sportowym, by wspólnie obchodzić Dzień Ziemi Tłuchowskiej



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

Jak zwykle Dzień Tłuchowa obfitował w wiele niespodzianek. Wczesnym rankiem rozpoczął się IV Bieg – Tłuchowska Piątka i Dycha. Najlepszy czas na dystansie 5 kilometrów wśród kobiet uzyskała Wioletta Makowska. Na drugim miejscu podium stanęła Marta Żytowska. W męskim gronie zwyciężyli kolejno Dariusz Łańcucki, Damian Degner i Krzysztof Kuberski. Dziesięć kilometrów najszybciej pokona-

ły Monika Wiśniewska i ex aequo Iwona Marczevska oraz Iwona Wasielewska. Wśród zawodników najlepszy czas uzyskali Krzysztof Kamiński, Mariusz Szarwiński i Piotr Ziemiłowicz. W tym dniu tłuchowianie biegali nie tylko indywidualnie, ale również całymi rodzinami, ponieważ znowu został zorganizowany Bieg Rodzinny. – Za każdym razem jest nas coraz więcej. Dzisiaj oprócz mieszkańców dopisała także po-

gada. Myślę, że każdy mógł znaleźć coś odpowiedniego dla siebie – mówi Wioletta Krzysztoforska, dyrektor GOK w Tłuchowie.

Dzień Tłuchowa upływał pod znakiem sportu. Uczestnicy spotkania wyruszyli w rajdzie rowerowym, który nie przewidywał ograniczeń wiekowych. Tłuchowianie mieli do pokonania kilkanaście kilometrów. W dalszej części drużyny sportowe rozegrały turniej piłki siatkowej.

Pierwsze miejsce wywalczyli zawodnicy z Tłuchowa, drugie z Lipna, a trzecie z Wielgiego.

Dla najmłodszych uczestników zabawy przygotowano wesołe miasteczko składające się z ogromnej dmuchanej góry do skakania, zjeżdżalni, kół wodnych oraz trampoliny. Dzieci mogły także wziąć udział w licznych konkursach i grach sprawnościowych. Jako nowość na pikniku pojawiło się Plenerowe Planetaryum Syriusz oraz wieczorne patrzenie w niebo.

Z wizytą do Tłuchowa przyjechały także panie z KGW Kłobukowanie. – Jesteśmy nowo powstałym stowarzyszeniem, ale prężnie działającym. Mamy na swoim koncie już trochę sukcesów. W pracę włączymy się nie tylko my panie, ale również i panowie. Mój mąż uszył dla nas te wspaniałe stroje, które nosimy – mówi Alina Połot, członkini koła.

Ponadto organizatorzy przy-

gotowali wystawy prac „Niech Ci taka myśl przyświeca, że odpadów nie wyrzucamy do pieca” oraz „Pamiętaj o segregacji nawet w okresie wakacji”, a także „Oko w oko z Czarnobyłem”, autorstwa Marcina Jaworskiego. Poza tym na tłuchowskiej scenie zaprezentowali się lokalni artyści. Wystąpiły młode wokalistki oraz zespół taneczny. Oprócz tego chętne osoby mogły sprawdzić jak to jest jeździć konno, ponieważ na boisku sportowym gościli instruktorzy z Włochatego Rancza. – Jest wspaniale, mnóstwo atrakcji. Na takim super pikniku już dawno nie byłam – mówi Mariola Lipińska, uczestniczka zabawy.

Największą atrakcją imprezy były koncerty zespołów Zajefajni oraz grupy Kavoo. Na festyn wraz ze swoimi przebojami przybyła także Casandra. Dalszą część plenerowego spotkania poprowadziła grupa muzyczna Karo.

Tekst i fot. (mb-g)



Gmina Dobrzyń nad Wisłą

Tak się bawi Mokowo

Mieszkańcy Mokowa spędzili miłą sobotnie popołudnie na wspólnej zabawie. Impreza odbyła się przed świetlicą wiejską. Występy artystyczne w wykonaniu młodzieży, prezentacja wyposażenia wozu strażackiego oraz wspólna zabawa przy dźwiękach dyskotekowej muzyki – to atrakcje spotkania.



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

Piknik został zorganizowany przez sołectwo Mokowo wspólnie z kołem gospodyń wiejskich oraz ochotniczą strażą pożarną. – Tradycyjnie spotykamy się co roku. Tę naszą zabawę nazywamy piknikiem rodzinnym, ponieważ jesteśmy jedną wielką rodziną – mówi Bogumiła Kranc, przewodnicząca KGW Mokowianki.

Organizatorzy tym razem również sprostali oczekiwaniom mieszkańców i pomimo przelotnego deszczu odbyła się integracyjna

impreza. W czasie pikniku wystąpiła lokalna młoda artystka, prezentując znane utwory muzyczne. Miłą niespodzianką dla najmłodszych uczestników zabawy przygotowali strażacy, którzy rozdali dzieciom opaski odblaskowe. Uczestnicy pikniku mogli również oglądać wyposażenie wozu strażackiego.

Na zgromadzonych przed świetlicą czekał gorący bufet. Dalszą część imprezy mokowianie spędzili przy muzyce rozrywkowej.

Tekst i fot. (mb-g)



Makówiec najlepszy u siebie

GMINA CHROSTKOWO ▶ Strażacy ochotnicy z gminy Chrostkowo rywalizowali o tytuł najlepszych. W tym roku gminne zawody sportowo-pożarnicze odbyły się w Makówcu. Do ćwiczeń zgłosiło się 5 jednostek

W minioną niedzielę w Makówcu odbyły się zawody strażackie, w których udział wzięło 5 drużyn. Rozgrywki drużyn były okazją do sprawdzenia przygotowania kondycyjnego, mobilności i zaangażowania strażaków poszczególnych jednostek oraz sprawności sprzętu, jakim dysponują. Poziom rywalizacji wszystkich drużyn był jak co roku wysoki. Ekipy musiały również walczyć z przeciwnościami pogody – zawody przebiegały podczas wietrznej aury.

Zawodnicy wystartowali w dwóch konkurencjach, czyli sztafecie pożarniczej oraz ćwiczeniu bojowym. – Obserwuję i widzę, że każdy z zawodników jest świetnie przygotowany. Dru-



howie naprawdę wkładają mnóstwo energii w każde zadanie, które przed nimi stoi, a przecież konkurencje nie należą do najłatwiejszych – mówi Martyna Wielgocka, obserwatorka zawodów.

Walka o podium była zacięta. Wszystkie drużyny chciały okazać się tymi najlepszymi. Pierwsze miejsce wywalczyła jednostka z OSP Makówiec, tuż za nimi byli druhowie z Chrostkowa, a brąz

zdobyli strażacy z Nowej Wsi. – Do organizacji rozgrywek przyczyniło się wiele osób, którym chciałbym serdecznie podziękować. Zawody były naprawdę widowiskowe. Myślę, że cel został osiągnięty,

strażacy i mieszkańcy świetnie się zintegrowali – mówi Mariusz Lorenc, wójt gminy Chrostkowo.

Na zawodników oraz wszystkich uczestników spotkania czekał ciepły i zarazem smaczny poczęstunek. Panie z koła gospodyń wiejskich przygotowały grochówkę. Celem organizacji zawodów sportowo-pożarniczych jest w szczególności: mobilizowanie do stałego doskonalenia umiejętności obsługi sprzętu, ocena stanu wyszkolenia pożarniczego, popularyzacja wśród społeczeństwa zagadnień ochrony przeciwpożarowej oraz przygotowanie do startu w zawodach wyższego szczebla.

Tekst i fot. (mb-g)



Gmina Dobrzyń nad Wisłą

Integracja w Dyblinie

W sobotę 13 lipca mieszkańcy Dyblina spotkali się na corocznym pikniku rodzinnym. Było pyszne jedzenie, konkursy, muzyka i śpiew. Najmłodsi mogli wyszaleć się na dmuchanej zjeżdżalni



Piknik został zorganizowany z pieniędzy pochodzących z funduszu sołeckiego. – Już od czterech lat co roku spotykamy się na wspólnej zabawie. Dla nas jest to taka tradycja. Jednak niczego byśmy nie zrobili, gdyby nie wsparcie licznych sponsorów, za co chciałbym serdecznie podziękować – mówi Mieczysław Wojtowicz, sołtys Dyblina.

Na uczestników czekały miłe atrakcje. Panie z koła gospodyń wiejskich przygotowały smaczny poczęstunek. Najmłodsi chętnie korzystali z dmuchanej zjeżdżalni oraz częstowali się watą cukrową, a także chodzili z umalowanymi buźkami, przedstawiającymi ulubieńców kreskówki.

Poza tym piknik w Dyblinie swym występem uświetnił zespół seniorów Łęgowanie z Włocławka, który systematycznie odwiedza zaprzyjaźnione sołectwo. – Działamy od czterech lat. Często występujemy na różnych imprezach plenerowych. Na swoim koncie mamy także sporo sukcesów i nie zamierzamy na tym poprzestać – mówi Stanisław Stasiński, prezes klubu. Jak mówili dyblinianie, nie spodziewali się wizyty seniorów. To była dla nich prawdziwa niespodzianka.

Dalszą część spotkania uczestnicy spędzili przy dźwiękach muzyki tanecznej.

Tekst i fot. (mb-g)



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

Smakowicie na festiwalu

LIPNO ➤ 13 lipca w Nowym Centrum Lipna królowały smaki tradycyjne i nowoczesne. Gotowali władarze miasta i powiatu oraz Mirosława Wilk, a swoje produkty zaprezentowało 23 wystawców



To była bardzo smakowita sobota. Do Lipna przyjechali wystawcy i smakosze z regionu i nie tylko. Swoje ekspozycje z wyrobami kulinarnymi i rękodziełem zaprezentowało 23 wystawców. Za wielkimi (dosłownie) patelniami stanęli władarze miasta i powiatu, czyli burmistrz Lipna Paweł Banasik i starosta lipnowski Krzysztof Baranowski. Wspólnie z pracownikami swoich urzędów i pod czujnym okiem mistrzów: Joanny Studnickiej i Mariusza Szweda, pichcili i częstowali, ale też pojedynkowali się na hasła i zagrzewali wzajemnie do bitwy kulinarnej. A to wszystko na

oczach setek mieszkańców. Nie brakowało bowiem kibiców dla obydwu drużyn.

– Bardzo mi się to podoba, rywalizacja świetna, nikt niczego nie udaje – mówi pani Alicja. – Burmistrz miesza zawzięcie, wszystkiego sam dogląda, mam wrażenie, że lepiej sobie radzi niż starosta. W drużynie starosty bardziej zaangażowane są panie. W sumie wspaniała inicjatywa, żar i zapach przyciąga smakoszy.

A smakoszy przyciągały też jagnięce dania Mirosławy Wilk i nie tylko. Festiwal prowadził Krzysztof Kowalewski. Wieczorem sceną zawładnęła Ewelina

Lisowska z godzinnym, pełnym energii i dobrej muzyki koncertem.

Drugi festiwal smaku można z powodzeniem uznać za udany. Jedynym słabym punktem byli ochroniarze pracujący przy scenie, którzy nie wpuszczali tych, co powinni i na odwrót, blokowali komunikację, ale też utrudniali patronom medialnym relacjonowanie występu gwiazdy. Ochrona więc zdecydowanie do wymiany, reszta – brawo.

Patronem medialnym festiwalu był tygodnik CLI.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Dobrzyń nad Wisłą

Walczyli młodzi wędkarze

W dniach 6-7 lipca w Dobrzyniu nad Wisłą odbyła się XIII Okręgowa Olimpiada Młodzieży w Sportach Wędkarskich, zorganizowana przez Okręg Mazowiecki Polskiego Związku Wędkarskiego w Warszawie. Gospodarzem dwudniowych zawodów było Koło Wędkarskie nr 105 w Dobrzyniu nad Wisłą.

Dzień pierwszy olimpiady rozpoczął się od zawodów spławikowych, w których wzięli udział zawodnicy wszystkich kategorii wiekowych. Po rozpoczęciu konkursu na brzegu co chwila pojawiała się kolejna złowiona ryba. Na koniec sędziowie dokonali ich zważenia i na podstawie wyników wyłoniono najlepszego wędkarza.

Olimpiada nie zakończyła się

jednak na wędkowaniu. Dalsza część zmagania sportowych przeniosła się do Dobrzyńskiego Centrum Sportu i Turystyki oraz na Stadion Miejski. Tam młodzi wędkarze rywalizowali ze sobą w teście sprawnościowym. Po zmaganiach typowo fizycznych, przyszedł również czas na konkurs teoretyczny, w ramach którego odbył się test wiedzy ekologicznej.

Drugi dzień olimpiady to dal-

szy ciąg zmagania sportowych. Tym razem wędkarze przystąpili do rywalizacji w trójbój spinningowym, który także rozegrany został na Stadionie Miejskim. Zwieńczeniem dwudniowych zmagania młodych pasjonatów wędkarstwa było uroczyste wręczenie medali i nagród, które zwycięzcy otrzymali z rąk burmistrza Piotra Wiśniewskiego.

(ak), fot. nadesłane



Plener nad jeziorem

SKĘPE ➤ 8 lipca uczestnicy zajęć wakacyjnych „Kulturalne lato w Skępem 2019” zainaugurowali cykl tegorocznych spotkań tematycznych w ośrodku wypoczynkowym „Jawor”. Akcja potrwa do 23 lipca



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

– W dzisiejszych, pierwszych zajęciach z cyklu spotkań wakacyjnych, uczestniczy 44 dzieci – mówi dyrektor Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej w Skępem Jerzy Kowalski. – Zapisanych jest więcej dzieci, ale być może dzisiejsza pogoda sprawiła, że nie wszyscy do nas dotarli.

Pierwsze zajęcia odbyły się w ośrodku wypoczynkowym „Jawor”, nad Jeziorem Wielkim. W urokliwym otoczeniu wody i lasu dzieci oddały się pasji malarskiej. Jak prawdziwi plastycy na papier przelali skępskie widoki z pomostów, tworząc zachwycają-

ce pejzaże.

Nie obyło się bez plenerowego poczęstunku i integracji. I nawet wiatr ani chłód nie zniechęcał młodych arystów do plenerowego tworzenia i pobytu w urokliwym ośrodku.

– Na nasze zajęcia zapisało się 9 dzieci z Wólki, ale niestety okazało się, że dzisiaj nikt nie zdecydował się na przyjazd do Skępego – mówi animatorka kultury w Centrum Kulturalnym w Wólce Małgorzata Matuszczak. – Mam nadzieję, że w kolejnych dniach to się zmieni i zapisane dzieci do nas dołączą. Zapewniamy wszystkim uczestni-

kom dowóz na zajęcia do Skępego, a potem odwozimy do Wólki.

Zajęcia wakacyjne wspólnie organizują dla swoich podopiecznych trzy podmioty: CKOR w Wólce, CKOR w Skępem i skępska księgownia publiczna. Chodzi o to, by z atrakcji wspólnie korzystały dzieci z całej gminy. A oferta jest bogata, bo na młodych czekają między innymi i zajęcia artystyczne, i sportowe, i kurs bezpieczeństwa nad wodą oraz pierwszej pomocy przedmedycznej, i wycieczka do toruńskiego planetarium.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Noworodki

Witajcie na świecie!

Rodzice, którzy chcą, by zdjęcie ich nowo narodzonego dziecka znalazło się na naszych łamach, mogą przesłać je mailem na adres redakcja@wpr.info.pl.



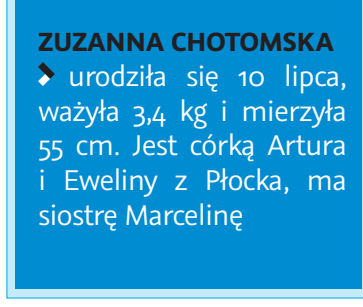
ANTEK CHOJNACKI

➤ urodził się 10 lipca, ważył 3,55 kg i mierzył 57 cm. Jest pierwszym dzieckiem Kamila i Darii z Lipna



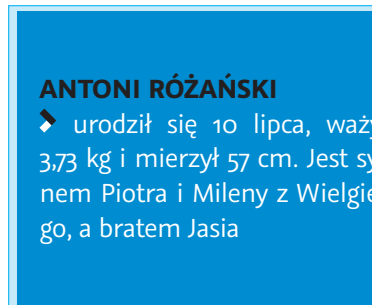
KAROL WOJCIECHOWSKI

➤ urodził się 11 lipca, ważył 3,4 kg i mierzył 54 cm. Jest synem Damiana Wojciechowskiego i Karoliny Buckiej z Radomic, a bratem Kacpra i Kuby



ZUZANNA CHOTOMSKA

➤ urodziła się 10 lipca, ważyła 3,4 kg i mierzyła 55 cm. Jest córką Artura i Eweliny z Płocka, ma siostrę Marcelinę



ANTONI RÓŻAŃSKI

➤ urodził się 10 lipca, ważył 3,73 kg i mierzył 57 cm. Jest synem Piotra i Mileny z Wielgiego, a bratem Jasia



NATAN RONOWICZ

➤ urodził się 11 lipca, ważył 4,1 kg i mierzył 59 cm. Jest synem Kamila i Karoliny z Moszczonogo, ma brata Oskara



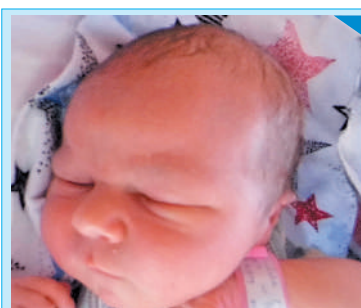
SYN KAROLA I ANETY ŚLIWIŃSKICH

➤ urodził się 11 lipca, ważył 3,6 kg i mierzył 55 cm. Jest bratem Malwiny.



GABRIELA MIRZEJEWSKA

➤ urodziła się 11 lipca, ważyła 3,1 kg i mierzyła 52 cm. Jest pierwszym dzieckiem Łukasza i Pauliny z Lipna



ZUZIA PIOTROWSKA

➤ urodziła się 8 lipca, ważyła 3,05 kg i mierzyła 54 cm. Jest córką Mariusza i Justyny z Lipna, ma siostrę Lenkę

Fot. Lidia Jagielska

Gdy w bitwie brak czasu

XIX WIEK ▶ W XIX wieku w medycynie wojennej i nie tylko królował zabieg amputacji kończyn. Lekarze bali się, że od zranionej nogi lub ręki może rozpocząć się proces zakażenia, więc najprościej było pozabawić pacjenta części ręki lub nogi. Rekordziście zajmowało to mniej niż 30 sekund

Amputacji kończyn z różnym skutkiem dokonywali już starożytni Grecy. W bardziej współczesnych nam czasach tematyką tą zajmował się Ambroise Paré – najwybitniejszy chirurg renesansu. Rozpoczął pracę od przykrych obowiązków lekarza wojskowego. Były to czasy, gdy do użytku wchodziła broń palna, więc rany były rozleglejsze, a czasami kula armatnia potrafiła samodzielnie „amputować” nogę. Przed czasami Ambroise Paré chirurgi mieli w zwyczaju po amputacji tamować krwawienie na dwa sposoby. Pierwszym było przykładanie rozgrzanego do czerwoności żelaza, a drugim polanie rany wrzącym olejem. Oba oprócz niewyobrażalnego cierpienia były nieskuteczne i często pacjent umierał na skutek zakażenia.

Pare wymyślił nowe narzędzie chirurgiczne – kleszczyki hemostatyczne. Przypominają nieco tępe nożyczki i są używane do dziś. W 1674 roku do użytku wprowadzono opaskę uciskową. Niestety wojen przybywało i liczba amputacji rosła. Chociaż to brutalne, to wojny te przyczyniały się do ciągłego rozwoju medycyny. Niestety aż do 1840 roku amputacje przeprowadzano „na żywca”.

Prawdziwym Eldorado dla chirurgów była wojna secesyjna. Liczba rannych żołnierzy była przerażająca. Po krwawej bitwie pod Antietam obok namiotów chirurgicznych kłębiły się góry amputowanych kończyn. 75% wszystkich zabiegów w czasie wojny secesyjnej stanowiły właśnie amputacje. Chirurg nie miał czasu na szukanie i usuwanie kul. Warunki panujące w takich

polowych szpitalach był straszny. Chirurg nie miał czasu na mycie rąk między pacjentami. Nie było również czasu na dezynfekcję narzędzi chirurgicznych. Przeważnie amputacja nogi zajmowała od 10 do 15 minut. Całe szczęście w tamtych czasach istniał już chloroform i pacjent mógł nie być świadomy tego, co go czeka. Niestety nawet amputacja nie gwarantowała zachowania życia. Umierał 1 na 4 operowanych. Zazwyczaj śmierć następowała przez zakażenie, które nazywano wówczas „gorączką operacyjną”.

Mistrzem amputacji był szkocki chirurg Robert Liston. Był lekarzem jeszcze w czasach przed wynalezieniem anestetyków, czyli leków znieczulających. W tych okolicznościach chirurg musiał działać bardzo szybko, by ograniczyć ból

i zwiększać szanse przetrwania. Liston był nazywany „najszybszym nożem”. Jego operacje amputacji nogi zajmowały 2,5 minuty. Był też znany z usunięcia 20 kg guza jąder w ciągu 4 minut. Niestety i Listonowi zdarzały się błędy. Oto dwa najpoważniejsze.

Pewnego razu amputował pacjentowi nogę w czasie 2,5 minuty. Niestety po chwili okazało się, że ujął także jedno z jąder. Najsłynniejszy przypadek dotyczył światowego rekordu w amputacji. Dokonał go w 30 sekund. Niestety podczas zabiegu uciął także palce swojemu asystentowi. Zarówno pacjent jak i pomocnik zmarli po kilku dniach. Mimo wszystko Liston był znakomitym chirurgiem. Śmiertelność jego operacji była bardzo niska (jak na owe czasy). Szacuje się, że ze stołu operacyjnego nie wstawał zaledwie co 10 pacjent

Listona.

Do dziś duyskutuje się, czy najsłynniejsze jego pomyłki były faktycznie prawdziwe, czy to tylko efekt plotek. Pewne jest jednak, że Liston miał hopla na punkcie czasu operacji. Podczas zajęć praktycznych krzychał do swoich studentów co chwilkę „mierzcie mi czas Panowie!”.

Ostatnim wielkim konfliktem, podczas którego masowo usuwano kończyny, była I wojna światowa. Ponownie lekarze nie byli w stanie długo zajmować się rannymi żołnierzami. Lekarze byli bezsilni. Podamy przykładową scenę. Rankiem 1 lipca 1916 roku Brytyjczycy rzucili 60 tys. żołnierzy do szturm pod Sommą. 20 tys. zginęło, kolejnych 15 tys. zostało rannych. Chirurgów, których ich obsługiwało, było 50.

(pw)

XX wiek

Lubiana IV klasa

W pociągach możemy wybierać klasę, w której podróżujemy. W pierwszej klasie warunki są nieco bardziej komfortowe, w drugiej... powiedzmy, że powinniśmy dojechać w niej do celu. Do 1934 roku istniały jeszcze dwie dodatkowe klasy: trzecia i czwarta. Jak się nimi podróżowało po naszym regionie?



Pociągi przejeżdżające przez Golub, Kowalewo i Wąbrzeźno aż do 1934 roku posiadały wa-

gony, w których znajdowały się cztery klasy. Była to zaszczość jeszcze z czasów niemieckich. Aby umożliwić podróżowanie najbiedniejszym warstwom społecznym, w 1852 roku władze pruskie wprowadziły do użytku czwartą klasę. Wagony były wyposażone po spartańsku. Drewniane ławki umieszczano wzdłuż ścian, a dodatkowo montowano uchwyty dla miejsc stojących. Na niektórych liniach

wagony czwartej klasy nie miały nawet okien.

Mimo nie najlepszych warunków bardzo wielu mieszkańców naszych okolic wolało kupić tańszy bilet na czwartą klasę. Zmieniło się to w 1934 roku. Aby ujednolicić przepisy w całej Polsce, nastąpiła likwidacja IV klasy, ale w zamian za to uruchomiono taryfę podmiejską. Była ona tańsza, ale obowiązywała tylko na odcinek od miast do miasta. Przykładowo na linii Wąbrzeźno-Kowalewo można było ją użyć tylko w tych dwóch miastach, ale już ktoś jadący z Wąbrzeźna do Zielonia musiał płacić normalną stawkę za III klasę. Podobnie było na trasie z Wąbrzeźna do Jabłonowa oraz z Kowalewa przez Golub do Brodnicy. W 1956 roku w Polsce pozostawiono już tylko podział na dwie klasy podróży kolejami.

(pw), fot. ilustracyjne

XIX wiek

Chybiali dla szkoły

W drugiej połowie XIX wieku w lipnie istniała szkoła drugiego stopnia. Nie była to placówka państwowa, więc musiała utrzymywać się z datków. Oprócz zwykłych ofiar, organizowano bale, a nawet... polowania.

W styczniu 1887 roku w Chrostkowie odbyło się polowanie. Myśliwymi byli miejscowi ziemianie oraz urzędnicy. Każdy z nich umówił się, że będzie płać karę za każdy chybiony strzał.

W ten sposób udało się zebrać 17 rubli. Otrzymała je 4-klasowa szkoła lipnowska na pomoc dla niezamożnych uczniów.

– „Ofiarność dla szkoły przy każdej się praktykuje okolicz-

ności. Tej ofiarności zawdzięcza wiele szkoła, z której nie tylko Lipno, ale i cała okolica słynie” – podsumowywał Korespondent Płocki.

(pw)

XX wiek

Noga z gazu

W 1969 roku władze PRL pracowały nad ograniczeniem prędkości na drogach do 80 km/h. Jako przyczynę podawano znaczną liczbę wypadków drogowych. Jednym z przykładów najbardziej niebezpiecznych miejsc był zakręt między Golubiem, a Rypinem.

Trudno powiedzieć, o który zakręt chodziło, ale prawdopodobnie był to dawny zakręt w okolicach skrzyżowania z Szafarnią. Przebudowano go kilkanaście lat temu, po tragicznym wypadku. Podobnie było w 1969 roku, gdy w ciągu kilku miesięcy z zakrętu wyleciały trzy samochody. Sprawę opisywano w ministerialnym uzasadnieniu do prac nad ograniczeniem prędkości:

– „Otóż na wyjątkowo ostrym i niewidocznym zakręcie znajduje się garb w nawierzchni, który powoduje ode-
rwanie kół od szosy, dokładnie

w momencie skręcania kierownicy. Na skutki czeka się raczej krótko. Wypadki zdarzają się tu systematycznie” – czytamy w opracowaniu.

Władze planowały, by szybkość na większości dróg ograniczyć do 80 km/h. W 1969 roku i tak niewiele było aut, które mogły przekroczyć granicę 80 km/h. Ciężarówki i autobusy nie przekraczały nawet 70 km/h. Mimo to liczba wypadków rosła. Ostatecznie ograniczeń nie wprowadzono. Zakręt dalej zbierał krwawe żniwo.

(pw), fot. ilustracyjne



Antykatyń

XX WIEK ▶ O zbrodni katyńskiej pisaliśmy już niejednokrotnie. Tym razem przybliżamy historię obozu jeńców rosyjskich w Tucholi. Władze współczesnej Rosji próbując usprawiedliwić swoją zbrodnię z 1940 roku, „odbijają piłeczkę” i oskarżają Polaków o to, że ci zamordowali rosyjskich żołnierzy w 1920 roku



Młody żołnierz polski pilnuje jeńców w obozie w Tucholi

Według historyków w Tucholi jeńcy ginęli tylko i wyłącznie w związku z trudną sytuacją żywnościową całego kraju. Nie byli celowo mordowani, tak jak zrobili to Rosjanie w Katyniu. Przybliżamy informacje o tych wydarzeniach.

W pierwszej fazie wojny polsko-bolszewickiej w 1919 roku do niewoli polskiej trafiło około 7 tysięcy żołnierzy radzieckich. Rozlokowano ich w obozach dla jeńców w Strzałkowie, Dąbiu, Pikulicach i Wadowicach. Obozy te powstały jeszcze w czasie I wojny światowej. Zostały zbudowane z rozkazu Niemców i Austriaków w celu przetrzymywania jeńców rosyjskich. Oprócz jeńców wojennych do

obozów tych trafiali także, na czas kwarantanny sanitarnej, uchodźcy z Rosji.

Po zwycięskiej dla Wojska Polskiego bitwie warszawskiej i rozbiciu nacierających na Warszawę sił Armii Czerwonej do niewoli polskiej trafiła wyjątkowo duża grupa 60 tysięcy jeńców sowieckich. Kolejna zwycięska dla Wojska Polskiego bitwa niemeńska i trwająca aż do zawieszenia broni 18 października 1920 ofensywa wojsk polskich spowodowały dalszy wzrost liczby jeńców. Ocenia się, że jesienią 1920 roku w Polsce znajdowało się 80-85 tys. jeńców, ulokowanych w wyżej wymienionych miejscach oraz w obozie w Tucholi.

Ze względu na przepełnie-

nie obozów oraz trudną sytuację Polski w tym okresie śmiertelność wśród jeńców w polskich obozach wynosiła 17-20%. Główną przyczyną były wybuchające regularnie epidemie chorób zakaźnych (tyfusu, czerwoności, cholery, grypy). Ogniska chorób pojawiły się w obozach wraz z pierwszymi żołnierzami Armii Czerwonej w 1919 roku. Strona polska ocenia, że w ciągu trzech lat w polskiej niewoli zmarło 16-18 tys. jeńców sowieckich – 8 tys. w Strzałkowie, 2 tys. w Tucholi i 6-8 tys. w innych obozach. Odnosić należy, że w tym samym czasie śmiertelność jeńców polskich w niewoli sowieckiej była większa od śmiertelności jeńców sowieckich. W obozach sowieckich zginęło około 20 tysięcy jeńców polskich spośród ogólnej ich liczby wynoszącej około 51 tysięcy.

Kwestia śmierci jeńców sowieckich w Polsce pojawiła się na forum publicznym po 1990 roku. Wówczas Michaił Gorbaczow przyznał się do odpowiedzialności ZSRR za zbrodnię katyńską. Część mediów rosyjskich powróciła do wydarzeń z 1920 starając się w ten sposób usprawiedliwić zbrodnię katyńską. Rozpowszechniane w Rosji opinie wymieniające kilkakrotnie bądź kilkunastokrotnie większą liczbę ofiar śmiertelnych wśród tej grupy ofiar wojny.

Opr. (Szyw)



Jeńcy sowieccy w drodze do obozu

Postać

Syn cesarza

Aleksander Walewski był nieślubnym synem cesarza Francuzów Napoleona Bonaparte oraz polskiej szlachcianki Marii Walewskiej. Mimo klęski ojca został później ministrem spraw zagranicznych oraz ministrem kultury i sztuki Francji. Jego potomkowie żyją do dziś. Przybliżamy historię tej postaci.



Aleksander Walewski był ministrem spraw zagranicznych oraz ministrem kultury i sztuki Francji

Aleksander Walewski był owocem romansu Napoleona i Marii Walewskiej w czasie pobytu cesarza na ziemiach polskich. Urodził się 4 maja 1810 roku w Walewicach w ówczesnym Księstwie Warszawskim. Był nieślubnym synem cesarza, za- bezpieczony przez niego roczną rentą i obdarzony dziedzicznym tytułem hrabiego cesarstwa i własnym herbem. W dyplomie hrabiowskim został jednocześnie prawnie zalegalizowany przydomek „Colonna” używany dotąd tradycyjnie przez niektórych tylko przedstawicieli rodu Walewskich herbu Kolumna.

Po klęsce Napoleona Aleksander został w roku 1817 osierocony przez matkę i zabrany do Polski przez jej brata – Teodora Marcina Łączyńskiego do rodzinnego majątku Kiernoza. Uzyskał od Deputacji Senatu Królestwa Polskiego 25 marca 1823 roku uznanie tytułu hrabiowskiego i został umieszczony w roku następnym na liście osób upoważnionych do używania tytułu hrabiowskiego jako „Józef Walewski”.

Aleksander Walewski studiował w Genewie do 1824 roku, po czym powrócił do Polski. Tutaj wielki książę Konstanty Pawłowicz Romanow chciał go przymusowo wcielić do Korpusu Paziów jako swego osobistego adiutanta, w następstwie czego Aleksander uciekł do Genewy. Jako dwudziestoletni młodzieniec wrócił do Polski, wziął udział w powstaniu listopadowym i otrzymał Złoty Krzyż Walewskiego. Gdy zbliżała się klęska powstania, został wysłany wraz z Zamoy-skim i Wielopolskim do Londynu w misji skłonienia Wielkiej Brytanii do interwencji na korzyść powstania. Tam zastał go upadek powstania.

Walewski wyemigrował do

Francji i uzyskał obywatelstwo francuskie. Początkowo, do roku 1838, działał jako oficer francuski w Algierii. Po powrocie do Francji udzielał się jako dziennikarz, publicysta polityczny i komediopisarz, założył wówczas magazyn polityczny *Messenger des Chambres*, który odkupił od niego Louis Adolphe Thiers. Od 1840 roku Ludwik Filip powierzał mu różne misje dyplomatyczne: do Egiptu w celu skłonienia Kedywa Muhammada Alego do ustępstw na rzecz państw kolonialnych, później do innych stolic świata, na koniec do Buenos Aires.

Po dojściu do władzy kuzyna, Karola Ludwika Napoleona Bonaparte, Walewski był ambasadorem Francji w W. Ks. Toskanii (1849), Hiszpanii (1851) i w Wielkiej Brytanii (1851), gdzie mu się udało uzyskać u królowej Wiktorii natychmiastowe uznanie Cesarstwa Francuskiego. W 1855 roku został ministrem spraw zagranicznych Cesarstwa Francji i jako taki przewodniczył konferencji pokojowej po wojnie krymskiej. Funkcję ministra spraw zagranicznych pełnił do 1860 roku, po czym był do 1863 ministrem kultury i sztuki. W ostatnich latach przed śmiercią znany z sympatii do liberalnych reform Walewski był marszałkiem Narodowego Zgromadzenia Ustawodawczego, oraz zajmował się sprawami prawnymi, m.in. ochroną praw autorskich dla literatów. Na początku roku 1868 został wybrany rzeczywistym członkiem Akademii Sztuk Pięknych.

Po wycofaniu się z życia politycznego Walewski postanowił zająć się rolnictwem w nowo zakupionym majątku. Zmarł w Strasburgu 27 września 1868 roku. Jego potomkowie żyją do dziś we Francji.

Opr. (Szyw)

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-Moto

Części i akcesoria

Części i akcesoria sam. U Małgosi, Małgorzata Salach, Golub-Dobrzyń, ul. Kościuszki 31, tel. 56 683 35 15, 504 538 151

Części i akcesoria sam. U Małgosi, Małgorzata Salach, Kowalewo Pom., ul. Batalionów Chłopskich 3B, tel. 56 684 40 72

Radmat-sklep motoryzacyjny, części i naprawa rowerów, tel. 726 235 076

U Adama Sklep motoryzacyjny Golub-Dobrzyń, ul. Swierkowa 8, tel. 566 833 784

Sklep motoryzacyjny, wymiana oleju MOTO-OL, diag. komput., wymiana opon, klimatyzacja, naprawy bieżące, Golub-Dobrzyń, ul. Dziewanowskiego 22, tel. 602 199 314

Auto części AiR, Golub-Dobrzyń, ul. Tulipanova 14, tel. 664 490 951

Auto części Ravis, ul. Skępska 31, Lipno, tel. 54 288 46 76

MKF Auto-części i akcesoria do samochodów, motocykli, skuterów i quadów 2T i 4T, Wąbrzeźno, ul. Wolności 48, tel. 731 600 310

mamAuto-sprawdzone części używane do wszystkich aut-Gwarancja 1 miesiąc!, tel. 510 503 510

Serwisy

Naprawa i serwis samochodów ciężarowych-Gabar Wrocki, tel. 601 656 616

Wulkanizacja kompleksowo-Gabar Wrocki, tel. 601 707 951

D.Grabowski-Klimatyzacja i diagnostyka kół 3D, Sadykierz 17, tel. 668 547 369

K.Bieganowski-zakład wulkanizacyjny, Golub-Dobrzyń, ul. Strumykowa 1, tel. 601 917 253

D. Siemienik-klimatyzacja, wulkanizacja, serwis, tel. 56 683 30 17

Auto Check-klimatyzacja, elektryka sam., obsługa, naprawa, tel. 882 510 025

Auto naprawa J. Cebula-geometria, diagnostyka pojazdowa, Kowalewo Pomorskie, tel. 721 300 688.

Wichurex-klimatyzacja, serwisy opon, mechanika pojazd., Kowalewo Pomorskie, tel. 504 395 786, 501 499 948

Auto Gaz-montaż instalacji gazowych, mechanika pojazdowa, tel. 600 055 664

Tom-Gaz-montaż samochodowych instalacji gazowych, tel. 608 027 239

G.Nowakowski-auto naprawa, handel wulkanizacja, klimatyzacja, tel. 603 607 228

JB Truck-diagnostyka i naprawa samochodów ciężarowych, serwis klimatyzacji, tel. 608 711 361

D.Łępicki-usługi mech., klimatyzacja, wulkanizacja, diag. komp., tel. 665 832 917

Trygum-kompleksowe usługi wulkanizacyjne, opony używane, Płachoty 14, tel. 782 659 253

Auto-Nik-mechanika i diagnostyka samochodowa, Radomin 63 A, tel. 665 130 681

Mar-Mot-naprawa samoch., specjalizacja Renault, Peugeot, Citroen, tel. 666 866 751

AiR-auto naprawa, kompleksowe naprawy powypadkowe, tel. 664 490 951

Gawronscy-legalizacja tachografów cyfrowych, Rypin, ul. Mleczarska 21, tel. 602 536 686

Auto Sumocki-opony hurt-detal, sprzedaż, wulkanizacja i serwis. Naprawa aut. Lakiernia proszkowa. Klimatyzacja, Makówiec 67, tel. 601 927 221

Blonkowski, Tłuchowo, Mysłakówko 15, tel. 692 144 235

Mechanika pojazdowa i serwis opon, Krojczyn 22, tel. 603 904 781

Mar-Auto Marek Grąbczewski-mechanika pojazdowa, wulkanizacja, geometria 3D, serwis klimatyzacji, Auto Pomoc 24h, Skępe, Józefkowo 4, tel. 508 086 766

Nowy serwis tachografów, legalizacja, naprawa, pobieranie danych analogowe i cyfrowe, Brodnica, ul. Podgórna 45, tel. 535 303 234

Skup aut/demontaż

K. Bieganowski-skup aut gotówka, tel. 601 917 253

Stacja demontażu pojazdów, auto kasacja, Kikół, ul. Spółdzielcza 9, tel. 887 412 858

Stacja demontażu pojazdów. Samochodowe instalacje gazowe-montaż, serwis, Wola 27, tel. 500 102 555

mamAuto-złomowanie/auto-kasacja. Płacimy Najwięcej! Odbiór gratis, gotówka!, tel. 510 503 510

Nieruchomości

NSP-Nieruchomości-biuro pośrednictwa w obrocie nieruchomościami. Oferujemy profesjonalne przeprowadzenie każdego rodzaju transakcji w nieruchomościach, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 11, tel. 531 795 462

Mieszkanie na sprzedaż – ul. Brodnicka 35a, pow. 65,92m2 z tarasem, cena: 217.536,00 zł. KOM – BUD, tel. 56-498-36-31

Lokal użytkowy na sprzedaż – ul. Brodnicka 35B, pow. 48,05m2, cena 111.219,00 zł+VAT. KOM – BUD, tel. 56-498-36-31

Nowe mieszkania na sprzedaż, Centrum Radzyń Chelmiński, już od 98 tys. zł, tel. 666 40 12 13

Sprzedam działki budowlane, gmina Wielgie, tel. 54 289 73 47

Sprzedam działkę budowlaną 807 m, z budynkiem 40m. 65 tys. Wąbrzeźno, tel. 500 864 052

Sprzedam działkę w Wąbrzeźnie ogrody ROD Sitno . Działka 10 arowa z nowym domkiem drewnianym. Woda pitna - wodociąg miejskie . Więcej pod numerem telefonu 609 834 857

Sprzedam działkę 10418m2 z zabudowaniami w Ostrowitem (Golub-Dobrzyń), tel. 793 813 769

Sprzedam budynki gospodarcze i sprzęt rolniczy po zlikwidowanym gospodarstwie. Tel. 517 352 815

Sprzedam działkę w Działyniu 0,55 ha, cena do uzgodnienia. Tel. 781 030 933

Grzyby, ryby, działka rekreacyjna na mazurach w Mrągowie, zabudowana dwoma domami, gotowa do zamieszkania, więcej wiadomości na portalu Olx oraz tel. 603 493 113

Praca

Praca-Niemcy-Opieka. Tylko teraz- atrakcyjne Letnie Bonusy do 250 euro! Zapraszamy na kurs j. niemieckiego od podstaw w Lipcu w Toruniu! Zapraszamy do naszego biura: ul. Fosa Staromiejska 26, Toruń . Zadzwoń i zapisz się już dzisiaj: 519 690 440. Promedica24

Praca-Opieka-Niemcy. Tylko teraz- atrakcyjne Letnie Bonusy do 250 euro! Kurs j. niemieckiego od podstaw w Lipcu-we Włocławku! Spotkaj się z rekruterem! Zapraszamy do punktu rekrutacyjnego w każdy wtorek miesiąca w godz. 10-15, ul. Bojańczyka 3/5, Włocławek, tel. 519 690 440, Promedica24

Praca-Opieka-Niemcy! Tylko teraz- atrakcyjny Letni Bonus- do 250 euro! Nie znasz języka? Nic straconego! Organizujemy kursy od podstaw w Wąbrzeźnie i w Grudziądzu! Spotkaj się z rekruterem już dzisiaj! Więcej informacji pod nr tel: 572 308 721, Promedica24

Rolnictwo

Maszyny

S. Motycki-akumulatory ZAP Piastów, FUCHS oleje rolnicze, folie kiszonkarskie, maty przymowe, ruszta betonowe dla trzody i bydła, Dulsk, tel. 501 291 755

Importer maszyn i urządzeń rolniczych Krzysztof Jabłoński, Obręb 25, tel. 604 849 435

Land-Handel sprzedaż maszyn rolniczych. Usługi: koparka/spychem. Wulkanizacja: rolnicze, tir, przemysłowy, Kikół, Wola 47a, tel. 506 053 816

Naprawa sprzętu rolniczego oraz sprzedaż części do ciągników i maszyn rolniczych, Wielgie, ul. Ogrodowa 17, tel. 606 193 135, 54 288 77 25

Sprzedaż sprzętu rolniczego: agregaty, pługi, kabiny, rozsiewacze, rozrzutniki, przyczepy, Wielgie, tel. 606 193 135

Ryszard Leszek stacja kontroli opryskiwaczy, części do ciągników MTZ, Pronar, C-360, C-330, C-385, Zetor, JUMZ, ogumienie, Wąbrzeźno, ul. Topolowa 16, tel. 502 461 368, 56 689 10 70, 56 689 10 75

Sprzedam przyczepę 3,5 t, drzewienną, pług 3-skibowy, agregat uprawowy, brony, kopaczka, talerzówka. Tel. 698 991 263

Zwierzęta

Hodowla materiału zarybieniowego ryb karpiowatych, Wielka Łąka 61, tel. 606 638 810

Transport koni oraz bydła, wystawiam Faktury Vat, tel. 609 092 360

Oddam śliczne kotki w dobre ręce, tel. 533 892 718

Sprzedam prosiaki, Bielsk 70, tel. 533 014 440

Inne

Agromax-hurtownia nawozów, Brodnica, tel. 56 498 23 39

Marcinkowscy gospodarstwo szkółkarskie tel, Szychowo 18, tel. 698 587 647

Tuje, cisy, cyprysiki. Obniżka cen do 15 sierpnia. Odbiór od ręki lub do 30 października. Szpiegowo 12A, tel. 512 095 650

Usługi

Auto handel/komis

Auto Handel-komis skup i zamiana, Marek Wiśniewski, Brodnica, ul. Lidzbarska 10B, tel. 603 858 933

Damarauta sprowadzane z Niemiec, komis, transport, Brodnica, ul. Sikorskiego 4, tel. 660 466 986

Budowlano/remontowe

Drewniane konstrukcje dachowe, Radomice 119, tel. 604 493 762, 54 287 94 91

Piasek, żwir-piasek płukany, sucho siany, żwir, czarnoziem, torf, kruszywo, kamień, tłuczeń, gruz-Dowóz, tel. 608 219 596

Ogrodzenia sprzedaż i montaż, tel. 668 282 610

Wodny kolektor słoneczny sprzedaż, montaż, serwis, tel. 668 773 499

Karkon Zaporowicz-producent kotłów UKZ EKO-sprzedaż części, Golub-Dobrzyń, ul. Sz. Rypińska 50, kontakt pod nr. tel. 695 912 114, facebook.com/karkongd

Usługi hydrauliczno-ślusarskie, wodno-kan i CO. Wykonawstwo instalacji wodnych, kanalizacyjnych i CO. Montaż kotłowni. Radomin 23b, tel. 512 295 280

Projektownia-meble na wymiar: m.in. kuchenne, biurowe, szafy przesuwne. Wyposażenia firm, aptek, przychodni lekarskich, inst. przytaku publicznego, tel. 662 116 657

Benstal-Ogród, Narzędzia, Stal, Rypin, Piłsudskiego 76A, tel. 54 230 90 66, 519 618 010

El-Dan firma ogólnobudowlana, stany surowe, elewacje, dachy, docieplenia, wykończenie wnętrz, tel. 792 080 506

FHU Rolkop materiały budowlano-przemysłowe, Lipno, ul. Jastrzębska 17A, tel. 605 085 007

FU Krystian Pawłowski-adaptacja poddaszy, tynki elewacyjne i dekoracyjne, malowanie, gładzie, płytki, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 794 663 537

Gru-Met-piaskowanie z dojazdem. Usługi ślusarsko-spawalnice, tel. 888 471 801

Hurtownia materiałów budowlanych F.H.U. Rad-Met Radosław Będlin, Moszczone 40, tel. 513 178 323, 727 688 027

M-4 okna, bramy garażowe, drzwi, rolety, parapety, Lipno, ul. 3-go Maja 16, tel. 54 288 35 82

Marex technika grzewcza i sanitarna, Lipno, ul. Skępska 36, tel. 604 612 749

Max-Bruk-układamy kostkę brukową i granitową. Wykonujemy chodniki, parkingi, drogi, podjazdy, tarasy, ogrodzenia itp., Tłuchowo, tel. 790 547 678

Montaż przydomowych oczyszczalni ścieków, produkcja kotłów CO, usługi hydrauliczne, koparką i koparko-ładowarką, tel. 667 552 919, 607 479 291

Ocieplanie pianką PUR, tynki i posadzki maszynowe, tel. 501 202 840

P.P.H.U Kalinowski-bramy, ogrodzenia, balustrady, usługi spawalnice, Tłuchowo, tel. 512 442 245

P.P.H.U Rom-Dom-więźby dachowe, pokrycia dachowe, obróbki blacharskie, budowa domów w systemie szkieletowym. Roman Ruskowski. tel. 601-811-909

P.P.H.U. Michał Ostrowski-usługi koparkami, transport materiałów sypkich, Jasień 53a, tel. 505 840 026, 502 212 981

Panorama-sprzedaż okien, drzwi, rolet, bram, parapetów, moskitier, Rypin, ul. Kościuszki 54, tel. 509 728 154, 729 353 930

Schody drewniane, układanie podłóg/parkietów, cyklinowanie, balustrady, tarasy, meble ogrodowe, Tłuchowo, tel. 602 636 101

Tynki cenentowo-wapienne. Długoletnie doświadczenie, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 607 349 375

Usługi elektryczne, energetyczne, podnośnik koszowy 18m, pomiary i inne usługi, Ziółkowski Ireneusz, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 606 313 594

Usługi koparko ładowarką/wywrotką, melioracje, odwodnienia, pomiary spadków, eko szamba, Wola 9a, tel. 698 481 967

Zakład stolarski Szczepan Zaborowski oferuje: więźby dachowe, schody, meble ogrodowe, parkiety, Wielgie, tel. 606 320 635

Kominki sprzedaż, fachowy montaż, gwarancja usługi. Tel. 668 138 787

Domy weselne/sale

Zajazd Złota Podkowa-sala weselna, imprezy okolicznościowe, Wrocki, tel. 601 913 928

Półwysp Wądzyn-sala weselna, imprezy okolicznościowe, tel. 667 652 205

Sala bankietowa Róża, wesela, przyjęcia, stypy, imprezy okolicz., Golub-Dobrzyń, ul. Toruńska 7, tel. 532 524 082, 532 524 099

Sala bankietowa U Danieli-wesela, imprezy okolicznościowe, Zbójno 152, tel. 698 142 767

Restauracja Marsyllo-wesela, imprezy okolicznościowe, Lipno, ul. Wyszyńskiego 48, tel. 607 981 703



Dom weselny Wenecja imprezy okolicznościowe Płonne. Dostępne są dwie duże nowoczesne sale. Zapisy pod nr. Tel. 608 337 176, 504 638 242

Doradztwo/inwestycje

Formalności i inwestycje w pigułce „od A do Z”. Operaty wodnoprawne, karty informacyjne i wnioski, tel. 606 836 270

Viz-Arch biuro architektoniczne Dorota Czarnołucka-Krzemińska, projektowanie, nadzorowanie, doradztwo inwestycyjne, tel. 881 205 398, 886 115 708

Biuro Rachunkowe Dorota Garkowska, Golub-Dobrzyń, ul. Konopnickiej (Pawilon Nr 5), tel. 608 514 548

Biuro Rachunkowe Sigma Barbara Jasieniecka, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 3, tel. 666 083 486

Biuro Rachunkowe Buchalter Beata Kudźba, Golub-Dobrzyń, ul. Mickiewicza 1/17, tel. 668 237 890

Prowadzenie dokumentacji: KPiR, ryczałt, pełna księgowość, Zus, kadry, płace, obsługa BHP, Tłuchowo, ul. Sierpecka 19, tel. 509 473 710

Profesjonalne usługi geodezyjne Rach-Geo Jarosław Wróblewski, Nowogród k/ Golubia-Dobrzynia, tel. 601 883 514

Edukacja

Akademia Językowa CGD-uczymy dzieci, młodzież i dorosłych, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 9, tel. 604 791 169

OSK Paradziński, Golub-Dobrzyń, ul. Mostowa 1A, tel. 693 032 565

OSK Ekspert Justyna Kuchcińska-kursy Kat. A, A1, A2, AM, B, Wielgie, ul. Ogrodowa 27, tel. 507-764-236 , www.ekspert-szkola.pl

OSK Omega Ozimek Jacek-kursy prawa jazdy kat. A, B, B+E, C, C+E, Lipno, Osiedle W. Rey-monta 6/61, tel. 889-307-337

OSK UT. Jabłoński Maciej-prawo jazdy kat. A, B, B+E, C, C+E, Tłuchowo, tel. 502 452 902

Finanse/bankowość

Lombard pożyczki pod zastaw złota - aut - nieruchomości, Kowalewo Pom., ul. Toruńska 4, tel. 781 491 378

Dobry punkt finansowy, opłaty za wszystkie rachunki tylko 1,99, Golub-Dobrzyń, Plac Tysiąclecia 13 B, tel. 531 022 379

Alior Bank Partner - pożyczki, kredyty konsolidacyjne, konta osobiste, ul. Kościuszki 2, Lipno, tel. 54 287 19 99

Kantor Euro-Max możliwość negocjowania kursu walut, nakorzystniejsze ceny, tel. 54 288 30 11

Lombard Grosik skup złota, najniższa cena, najlepsze warunki, najniższe koszty, tel. 54 288 30 11

Udzielę bez BIK na raty od 1500 zł do 20 000 zł. Szybko i dyskretnie. Również na dowód. Dojazd do klienta, tel. 572 148 143

Gabinety weterynaryjne

Gabinet weterynaryjny lek. wet. K. Szarowska i M. Raś, dyżur całodobowy, Małe Pułkowo 42, tel. 608 156 833, 509 954 828

Gabinet weterynaryjny lek. wet. A. Sarek-Kaczorowska, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 19/15, dyżur całodobowy, tel. 517 532 637

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Rynek 22, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia drobne ze zdjęciem!

Hotele/motele/zajazdy

Zajazd Złota Podkowa-hotel, restauracja, Wrocław, tel. 601 913 928

Motel Przy Stacji, Frydrychowo 56, tel. 56 684 18 62

Półwysep Wądzyn-hotel, restauracja, tel. 667 652 205

Komputery/IT

Komputery, sprzedaż, serwis, kasy fiskalne, terminale płatnicze, programy Insert, tel. 600 483 434

PS Instal-komputery, serwis, sprzedaż, naprawa, instalacje RTV/SAT, Kowalewo Pomorskie, tel. 56 690 43 99

JK Centrum Serwisowe, telefony, komputery, nawigacje, konsole, Golub-Dobrzyń, ul. Piłsudskiego 5, tel. 796 088 904

JK Centrum Serwisowe, telefony, komputery, nawigacje, konsole, Kowalewo Pom., pl. 700-lecia 2, tel. 537 811 711

Kompix-sprzedaż, kupno, serwis komputerów PC oraz laptopów. Sprzedaż używanych komputerów, Tuchowo, tel. 788 745 302

Moda i uroda

Ada-Plus markowa biżuteria srebrna, stoisko patronackie (pralnia TESCO), kolekcje na każdą okazję.

Gabinet kosmetyczny W. Staniszevska, Golub-Dobrzyń, ul. Konopnickiej 7C, tel. 665 848 149

Salon kosmetyczny Daria, Golub-Dobrzyń, ul. Ceglana 4, tel. 508 741 237

Myjnie

Myjnia bezdotykowa 24h, Golub-Dobrzyń, ul. Żeromskiego 40A (naprzeciw TESCO), tel. 502 683 025

Myjnia samochodowa. Stacja Orlen Frydrychowo 56, tel. 56 684 18 62

Myjnia samoobsługowa bezdotykowa, Kowalewo Pomorskie, ul. Brodnicka 21

Pomoc drogowa

Pomoc drogowa-autoholowanie-Gabar Wrocław, tel. 663 007 096

JAC Wypożyczalnia ławet i przyczep towarowych oraz podłodziowych, Golub-Dobrzyń, Podzamek Golubski 51, tel. 606 679 336, 606 478 379

Autoholowanie 24h, wulkanizacja, opony nowe i używane, akumulatory, felgi stalowe i aluminiowe, Wielgie, ul. Lipnowska 36, tel. 728 989 861

Pomoc drogowa 24h Lipno. Autoholowanie Sikorski. Przewóz maszyn i innych pojazdów-kraj i zagranicą, tel. 733-573-007

Pomoc drogowa, tel. 600 990 042

Składy opału

F.H. Dar-Pol-skład węgla Napole 80B, tel. 606 148 049

Dampol skład opału, Małki, tel. 508 173 746

FHU Olek Skład węgla, tel. 501 621 145

F.H.U. M. Onak skład opału, Kowalewo Pom., ul. Dworcowa 2, tel. 530 170 270

Skład opału S.C. Barbara Budzińska, Jerzy Budziński, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 31A (naprzeciw Olkopu), tel. 56 683 48 46

Skład węgla, Golub-Dobrzyń, Szosa Rypińska (naprzeciw szpitala), tel. 881 005 188

Magazyn opałow Marchewka, Golub-Dobrzyń, ul. Sokołowska 44, tel. 56 683 37 99

Inter-Pal ekogroszek, pellet, brykiet, tel. 531 132 203

Agromax-autoryzowany sprzedawca katowickiego holdingu węglowego, Brodnica, tel. 56 498 23 39

Węglopol, skład węgla, Kamionka 17, tel. 609 092 360

Sport/rekreacja

Daria-siłownia tylko dla kobiet, Golub-Dobrzyń, ul. Ceglana 4, tel. 508-741-237

Hurtownia rowerów w Zieleniu-sprzedaż, serwis, naprawa, tel. 605 418 025

Salon firmowy Romet-skutery, motocykle, rowery, Rypin, ul. Piłsudskiego 47, tel. 600 261 092

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Wąbrzeźno, ul. Kopernika 7, tel.608 516 205

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Wąbrzeźno, ul. Gen. Sikorskiego 8, tel. 660 522 872

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Brodnica, ul. Kopernika 7, tel. 530 186 139

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Brodnica, ul. Farna 4, tel. 784 085 614

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Brodnica, ul. Mostowa 8, tel. 662 126 961

Stacje kontroli pojazdów

J. Stuczynski, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 30A, tel. 603 606 489

J. Stuczynski, Kowalewo Pom., ul. Brodnicka 23, tel. 603 606 489

Okręgowa stacja kontroli pojazdów, Golub-Dobrzyń, ul. Sokołowska 23 (naprzeciw targowiska), tel. 887 508 100, 666 879 762

Okręgowa stacja kontroli pojazdów Gawronscy, Rypin, ul. Mieczarska 21, tel. 54 444 71 15

Stacje paliw

Stacja paliw Lotos-Gabar Wrocław, tel. 56 683 69 66

Stacja Paliw Orlen-Frydrychowo 56, tel. 56 684 18 62

Transport

Transport, usługi ładowarką-Gabar Wrocław, tel. 601 656 616

Ubezpieczenia

M. Kiełkowska, ubezpieczenia OC, AC, majątkowe, Zbójno, tel. 506 032 523

Centrum ubezpieczeń Sylwia Mróz, Golub-Dobrzyń, ul. Pl. 1000 lecia 11, tel. 512 289 878

Centrum ubezpieczeń Sylwia Mróz, Kowalewo Pom., ul. Batalionów Chłopskich 4, tel.517 710 660

Komunikacyjne, rolne, życiowe, mieszkaniowe, Wielgie, ul. Włocławska 10, tel. 604 906 775

Najtańsze OC, sprawdzone AC, uprawy, domy, na życie, Cezary Wioletta Kowalscy, Dobrzyń nad Wisłą, ul. Franciszkańska 19, tel. 502 172 308

OC/AC, mieszkania, rolne, firmy, na życie, pożyczki, J. Stawarz, Tuchowo, ul. Sierpecka 4, tel. 664 059 393

Ubezpieczenia OC/AC, rolne, majątkowe, życiowe, kredyty, inwestycje. Piotr Kycia, Lipno, ul. Mickiewicza 10, tel. 606 340 278

Inne

Dorabianie kluczy, ostrzenie noży, nożyczek, maszyn, Golub-Dobrzyń, ul. Żeromskiego 40a, tel. 502 683 025

FHU Olek Sprzedaż dywanów, wykładzin, chodników, Ostrowite 22, tel. 501 621 145

Blum-Mar usługi leśne, wycinka drzew, pielęgnacja lasów, nowe nasadzenia, tel. 605 739 200

**Zdrowie
Poradnie**

Psychoterapia psychodynamiczna, poradnictwo psychologiczne, psychotesty k. zawodowi, kat. B, C, C+E, D, kierowcy prowadzący pod wpływem alkoholu, przekroczenie punktów karnych, operator wózków i maszyn budowlanych tel. 502 684 122

Rehabilitacja

mytnikconcept Method Massage Therapy

Gabinet Terapii Manualnej Ludmiła Maciejewska poleca: terapię manualną metodą Dorna, metodę masażu MytnikConcept, masaż metodą Breussa. Cel terapii: profilaktyka, likwidowanie bólów z dysfunkcji kręgosłupa, usuwanie napięcia i bólu mięśni. Zapraszamy: ul. Wojska Polskiego 3C, 87-400 Golub-Dobrzyń (poprzedni budynek NZOZ Nasz Medyk), pon - pt. 8,00-19,00 sob.8,00-14,00 rejestracja: tel. 882 787 070 tech. masażysta Ludmiła Maciejewska, zobacz więcej : www.polskiemasaze.pl

Różne

Sprzedam krajegę + silnik 5,5 kW, wóz konny beczka 1000 l., centralka do ciągnika, tel. 54 289 73 47

Sprzedam skrzyniopalety i skrzynki, tanio, tel. 793 813 769

REKLAMA

KARKON-ZAPOROWICZ
www.karkon.pl

**KOTŁY 5 KLASY ECODESIGN
NA PELLET I EKOGRSZEK
SLIMKO, DUOKO, KOVERT
PALNIKI KIPI
OGRODZENIA
WKŁADY KOMINOWE
KONSTRUKCJE STALOWE**

www.facebook.com/KARKONGD
**ul.Rypińska 50, Golub-Dobrzyń
695 912 114 lub 883 673 400**

REKLAMA

KamPio

Catering

kamilakampio
661 054 084

ORGANIZUJEMY:
wesela, chrzciny, komunie, konsolacje (stypy), spotkania okolicznościowe

POLECAMY:
dania mięsne, garmazeryjne, zupy, ciasta i torty

REKLAMA

dombud rp
przyjedź i sprawdź nas!



DOŁĄCZ DO NAS!
facebook.com/dombudrp

Ul. Szosa Rypińska 26
87-400 Golub-Dobrzyń (obok Urzędu Pracy)
Tel. 56 682 18 11 lub 507 145 829

**TYGODNIK REGIONU
LIPNOWSKIEGO**

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń ul. Rynek 22
tel. 662 061 331
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 535 584 565

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń ul. Rynek 20

Druk:
GRUPA WM Sp. z o.o.
10-364 Olsztyn, ul. Tracka 5

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich redagowania i skracania. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Wakacje bez laby

GMINA LIPNO ▶ Gminny Ośrodek Kultury w Wichowie i miejscowa filia biblioteczna tętnią życiem w czasie wakacji. Nad przebiegiem zmagania kulturalno-czytelniczych czuwają Teresa Sztuka i Grażyna Lipska, a za muzyczną ofertę dopowiada Zdzisław Chełminiak



– Dzisiaj gości u nas wystawcę gadów z Krakowa – mówi bibliotekarka Grażyna Lipska. – Dla dzieci uczestniczących w naszych zajęciach to wielka frajda, dla niektórych pierwsza okazja do zobaczenia z bliska węża.

Trzydziestka uczestników zajęć wakacyjnych nie kryła zainteresowania życiem i usposobieniem prezentowanych przez przedstawiciela Agencji Impresaryjno-Artystycznej z Krakowa węży. Uwagę dzieci przykuł wąż albinos. Pytaniom do ich opiekuna nie było końca. Wakacyjne spotkanie zamieniło się w żywą lekcję biologii, a jej uczestnicy wiedzą już, że wąż zjada posiłek średnio co pięć tygodni, że jego ulubione

danie to gryzoń, jaszczurka, królik i że trzeba go dobrze pilnować, bo lubi opuścić swoje lokum i nie jest łatwo go znaleźć, a miewa alergię np. na trawę i spacer po trawniku przypłaca siniakami.

– Wystawa gadów to tylko jeden z elementów naszych zajęć wakacyjnych – zdradza Grażyna Lipska. – Już w kolejny wtorek spotkają się u nas uczestnicy zajęć bibliotecznych z całej gminy, by dołączyć do ważnego wydarzenia kinowego.

Zajęcia w Wichowie odbywają się trzy razy w tygodniu. Organizują je wspólnie: filia biblioteczna i dom kultury. Na dzieci czeka po prostu wiele atrakcji. Sala tętni

życiem, powodzeniem cieszą się zajęcia ruchowe z użyciem kolorowych przyrządów, piłek, chust i kół, ale też nie brakuje utalentowanych plastyków i pasjonatów poznawania nowych osób oraz zgłębiania wiedzy.

– Wakacje to dla naszego ośrodka czas normalnej pracy i w czasie, gdy jedni wypoczywają czy bawią się, nasz instruktor odbywa programowe lekcje indywidualne gry na instrumentach – mówi szefowa Ośrodka Kultury Teresa Sztuka. – W trakcie roku szkolnego nasz instruktor pracuje z młodzieżą choćby w soboty, a teraz wykorzystuje wakacje do spotkań z muzykami i ćwiczeń. Są to więc

bardzo pracowite wakacje dla nas. Dochodzą do tego wyjazdy jak wycieczka do Gdańska i Europejskiego Centrum Solidarności czy prezentacja naszych talentów w przegładzie chorów w Ugoszczu.

Dom Kultury w Wichowie i miejscowa księżnica są prawdziwymi centrami życia społecznego wsi. Tu bawią się dzieci, uczy się młodzież, integrują dorośli. Każdy znajdzie coś dla siebie. O powodzeniu tych gminnych instytucji świadczą same liczby: 30 uczestników zajęć wakacyjnych czy 27 instrumentalistów odbywających indywidualne lekcje.

– Niektórzy uczą się na kilku instrumentach – mówi instruktor

Zdzisław Chełminiak. – Wciąż przybywa nowych adeptów i zapraszamy każdego, kto chce nauczyć się grać. Nikogo nie odeślę z kwitkiem. Wystarczy mieć instrument i chęć nauki gry. Najmłodsza nasza instrumentalistka ma 10 lat. Znam możliwości każdego z moich muzyków, dla każdego indywidualnie przygotowuję nuty na każdą lekcję tak, by 20 minut wystarczyło. Teraz już zaczęliśmy przygotowania do naszych gminnych dożynek.

Zdzisław Chełminiak uczy młodych grać na gitarze, flecie, akordeonie i keyboardzie. Na te wszechstronne zajęcia do Wichowa jeszcze wrócimy. Szukajcie relacji w CLI.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

OGŁOSZENIE

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY LIPNO z dnia 15 lipca 2019 r.

Na podstawie art. 38 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U.2018 poz. 2204 z późn. zm.) **Wójt Gminy Lipno ogłasza trzeci przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej, stanowiącej własność Gminy Lipno.**

Przedmiot przetargu

LP	Położenie nieruchomości	Nr działki	Pow. w m ²	Nr księgi wieczystej	Opis nieruchomości	Rodzaj zbycia	Przeznaczenie w planie	Cena wywoławcza	Wadium	Termin przetargu
1	Karnkowo	454	536	WL1L/00018182/4	Nieruchomość niezabudowana	Przetarg	brak planu	8500,00 PLN	850,00 PLN	19.08.2019r. godz. 10:00

Do ceny osiągniętej w przetargu zostanie doliczony podatek od towarów i usług (VAT) według stawki obowiązującej (aktualna stawka podatku VAT wynosi 23%)

Termin złożenia wniosku przez osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu na podstawie art. 34 ust. 1 pkt 1 i pkt 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami upłynął w dniu **24.08.2018 r.** Pierwszy przetarg odbył się 02.10.2018 r., drugi 25.03.2019 r. W/w nieruchomość przeznaczona została pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną z usługami. Przetarg odbędzie się w **dnio 19 sierpnia 2019 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Lipno przy ulicy Mickiewicza 29. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie **wadium** wnoszone w pieniądzu w wysokości **10 %** ceny wywoławczej. Wadium winno być wpłacone na **konto** depozytowe Gminy Lipno nr **79102014620000770203434131** najpóźniej do dnia **16.08.2019 r.** Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który przetarg wygrał, zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości. Przetarg jest ważny bez względu na liczbę uczestników przetargu, jeżeli przynajmniej jeden uczestnik przetargu zaoferuje, co najmniej jedno postąpienie powyżej ceny wywoławczej. Osoba wyłoniona z przetargu jako nabywca nieruchomości ponosi koszty sporządzenia aktu notarialnego, którego termin zostanie ustalony w ciągu 21 dni od dnia rozstrzygnięcia przetargu. Cena nieruchomości osiągniętej w przetargu podlega zapłacie **jednorazowej** nie później niż przed wyznaczonym terminem podpisania umowy notarialnej przenoszącej własność.

Powyższa nieruchomość nie posiada żadnych obciążeń na rzecz osób prawnych lub fizycznych. Ogłaszający przetarg zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu z ważnych przyczyn nieznanych w dniu ogłoszenia przetargu. Szczegółowych informacji o przedmiotowym przetargu można uzyskać w Urzędzie Gminy Lipno pok. **Nr 31 /II piętro/** w godz. pracy urzędu **tel. 0/54 288 62 13** lub na stronie **www.uglipno.pl**

Strażacy siłą Jarczewa

GMINA SKŁĘPE ➤ 13 lipca druhowie OSP w Jarczewie zaorganizowali dla mieszkańców swojej wsi loterię fantową, pokaz strażacki i naukę pierwszej pomocy przedmedycznej, piknik rodzinny oraz zabawę taneczną. Nad przebiegiem pierwszej takiej imprezy czuwał z powodzeniem prezes jednostki Arkadiusz Sobecki



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

W sobotnie popołudnie wszystkie drogi mieszkańców Jarczewa prowadziły do remizy Ochotniczej Straży Pożarnej. Atrakcje czekały na całe rodziny i rzeczywiście społeczność ochoczo z zaproszenia druhow skorzystała, bo remiza pękała w szwach, a teren wokół wypełnił się szczerze i pasjonatami integracji, i loterii fantowej, i sprzętu strażackiego, i dobrego jedzenia.

– Na dzieci czeka darmowa wata cukrowa, dla wszystkich mamy kiełbaski z grilla ufundowane przez kamieniarzy Michalskich z Lipna – mówi organizator imprezy Arkadiusz Sobecki. – Ogromnym zainteresowaniem cieszy się loteria fantowa zorganizowana przez nas po raz drugi. W ubiegłym roku re-aktywowaliśmy naszą straż i wtedy zaproponowaliśmy pierwszą loterię, teraz odbudowujemy struktury

ry i zaczynamy tę naszą dzisiejszą uroczystością wielką integrację. To jest pierwsza taka nasza duża impreza.

I udało się. Losy schodziły jak ciepłe bułki, fany wzbudzały zachwyty, a emocji nie brakowało. Bardzo ważnym elementem dla najmłodszych była możliwość spróbowania swoich sił w roli strażaka. Były przymiarki stroju i sprzętu, a nawet jego funkcjonowania.

– Dla nas bardzo istotny jest pokaz i nauka prawidłowego udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej – mówi Martyna Sobecka z OSP w Jarczewie. – Taka lekcja odbywa się u nas po raz pierwszy, a bardzo profesjonalnie prowadzą ją drhowie z zaprzyjaźnionej jednostki OSP w Skępem.

Najpierw lekcja, potem próby udzielania pomocy. Do tego po-

kaz strażacki przygotowany przez skępskich druhow. A to wszystko wśród mieszkańców Jarczewa i ich druhow. Integracja, poczęstunek, muzyka, zabawa – tego mieszkańcom było potrzeba, a to zapewnili im w minioną sobotę drhowie odbudowującej się jednostki OSP.

– Do dzieła wzięliśmy się w kwietniu ubiegłego roku, powołaliśmy nowy zarząd, bo stary w praktyce nie funkcjonował. Mieli 3 strażaków, nowych nie przyjmowali. My już zarejestrowaliśmy się w starostwie powiatowym, obecnie jesteśmy w trakcie rejestracji w KRS-ie – opowiada prezes OSP w Jarczewie Arkadiusz Sobecki. – Odbudowujemy struktury naszej jednostki, a właściwie budujemy je od początku. Już mamy ponad 20 druhow, a dopiero zaczynamy. Podobnie jest ze sprzętem. Na po-

czątek przejeżdżaliśmy samochód od druhow z Wólki, dbamy o niego, by starczył jeszcze na kilka lat. Nie mamy garażu i to jest problem. Remiza też wymaga modernizacji, unowocześnienia, poprawienia ogrzewania, wentylacji. Poprzedni remont był już wiele lat temu. Jesteśmy dobrej myśli. Najważniejsze, że szeregi powiększają się. Są takie dni, kiedy przybywa nam trzech druhow. Zapisują się nie tylko mężczyźni, ale też kobiety i dzieci. Będziemy się starać, dbać i mam nadzieję, że zbudujemy prężną OSP w Jarczewie.

Najważniejsze jest to, że i szefowi „nowej” straży w Jarczewie, i druhom nie brakuje zapału, siły i pomysowości. Strażacy potrafią porwać społeczeństwo – to widzieliśmy, obserwując rzesze ludzi na pikniku i loterii fantowej. W straży

więc siła Jarczewa i co do tego nie mamy wątpliwości. Naczelnikiem nowego zarządu jest Przemysław Zalewski, skarbnikiem Sławomir Cackowski, a prezesem Arkadiusz Sobecki.

OSP w Jarczewie ma już na swoim koncie duże sukcesy. Druhowie zwyciężyli bowiem w tegorocznych, gminnych zawodach sportowo-pożarniczych w Wólce i zajęli trzecie miejsce w strażackich zawodach strzeleckich.

Gratulujemy zapału druhom i życzymy rozwoju. O kolejnym kroku dzielnych mieszkańców tej wsi będziemy z przyjemnością informować na naszych łamach. Tygodnik CLI był wyłącznym patronem medialnym pierwszego pikniku OSP w Jarczewie.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Grali o Puchar Wójta Gminy Wielgie

PIŁKA NOŻNA ▶ W ubiegłą niedzielę na boisku wielofunkcyjnym „Orlik” przy Zespole Placówek Oświatowych w Wielgim odbył się Turniej Piłki Nożnej o Puchar Wójta Gminy Wielgie



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL



W zawodach udział wzięło 7 drużyn: sześć drużyn z terenu gminy Wielgie: FC Nowa Wieś, Zakrzewo, Bętlewo, Wielgie Młodsi, Wielgie Starsi, Suradówek-Czarne oraz drużyna gości TEAM Włocławek. W wyniku losowania kapitanów drużyny rywalizowały w dwóch grupach, z których zostały wyłonione dwie pary półfinałowe.

W pierwszym półfinale zagrały FC Nowa Wieś i TEAM Włocławek zaś w drugim Wielgie Starsi i Zakrzewo.

W finale zegrali: FC Nowa Wieś – Wielgie Starsi. W zaciętym boju zwycięską drużyną została ekipa FC Nowa Wieś. W meczu o trzecie miejsce między Zakrzewo-TEAM Włocławek wygrała drużyna z Za-

krzewa.

Trzy pierwsze drużyny otrzymały Puchary Wójta Gminy Wielgie, a pozostałe dyplomy. Wręczono puchar dla najlepszego strzelca turnieju, został nim Przemysław Kosowski oraz puchar dla najlepszego bramkarza turnieju, został nim Artur Sobiech. Wójt gminy Wielgie Tadeusz Wiewiórski pogra-

tulował wszystkim drużynom oraz podziękował za udział w turnieju oraz mobilizację do walki o miejsca na podium. Po turnieju goście oraz drużyny zostali zaproszeni na kielbaszkę z grilla.

Organizatorami turnieju byli animatorzy orlika przy ZPO w Wielgim: Dorota Augustyniak i Krzysztof Fydryszewski. Kolejność miejsc

w Turnieju:

- I miejsce** – FC Nowa Wieś
- II miejsce** – Wielgie Starsi
- III miejsce** – Zakrzewo
- IV miejsce** – TEAM Włocławek
- V miejsce** – Bętlewo
- VI miejsce** – Wielgie Młodsi
- VIII miejsce** – Suradówek-Czarne

Tekst i fot. (ak)

Rekreacja

Sportowe wakacje

12 lipca trzydzieścioro dzieci z miasta i gminy Skępe, w ramach kulturalno-bibliotecznych zajęć, stanęło w sportowe szranki na miejskim orliku. Przewodnikiem po świecie sportu i rekreacji był Robert Krajewski.

– Dzisiaj sprzyja nam pogoda, zajęcia ruchowe profesjonalnie prowadzi animator sportu Robert Krajewski, a trzydzieścioro dzieci bawi się doskonale – mówi Jerzy Kowalski, dyrektor biblioteki w Skępem.

– Wszyscy na boisku rozumieją się doskonale, ponieważ z satysfakcją muszę wspomnieć, że dzisiejszy animator sportu to także uczestnik naszych zajęć wakacyjnych z biblioteką, oczywiście sprzed kilkunastu lat.

Najmłodsza uczestniczka zajęć sportowych na skępskim orliku miała 5 lat. Zajęcia były więc w części zabawowe i rekreacyjne, jednym słowem – dostosowane do wieku uczestników. Wszyscy wykazali się sprytem, doskonałą kondycją fizyczną, wakacyjną radością i spostrzegawczością. Opiekunowie wakacyjnej grupy: Małgorzata Matuszczak, Katarzyna Błaszkievicz, Małgorzata Orłowska i Jerzy Kowalski zadbał o napoje i poczęstunek, ale przede wszystkim o bezpieczną i iście wakacyjną atmosferę.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

